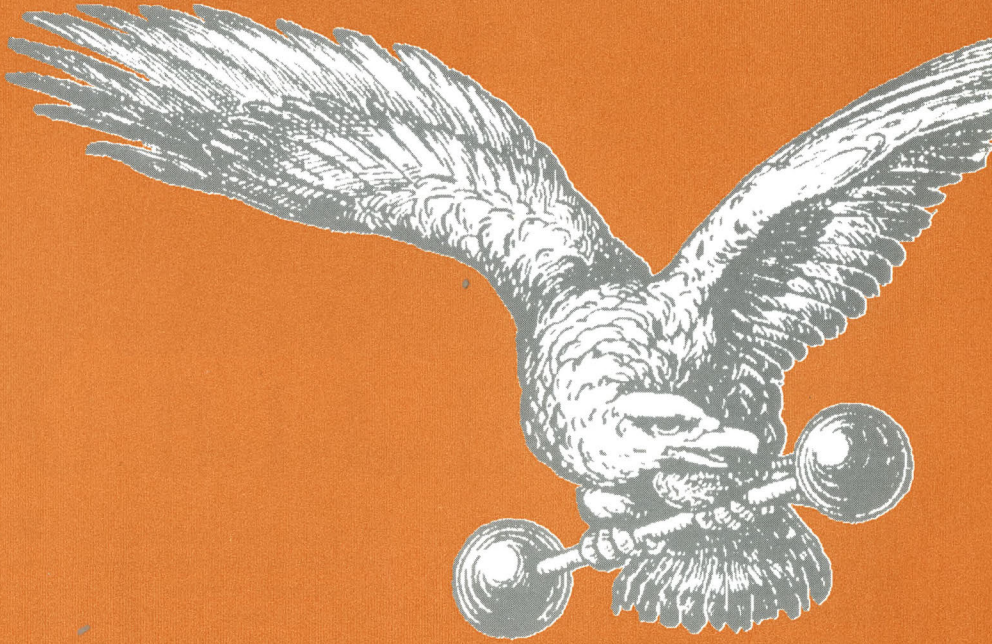


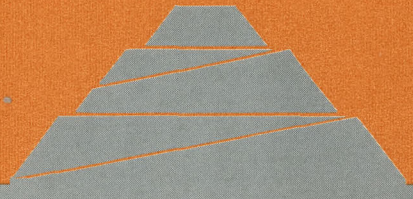
PRZEGLĄD SOKOLI

ISSN 1505-3083



nr 18

Kraków 2005



ORGAN POLSKIEGO TOWARZYSTWA GIMNASTYCZNEGO „SOKÓŁ” w KRAKOWIE

7
I dlatego pozwólcie, że zanim odejdę – popatrzę jeszcze stąd na Kraków, na ten Kraków, w którym każdy kamień i każda cegła jest mi droga – i popatrzę stąd na Polskę...

I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczebia w nas Chrystus na chrzcie świętym:

- abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili,
- abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.

Proszę was:

- abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało,
- abyście od Niego nigdy nie odstępili,
- abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On „wyzwala” człowieka,
- abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest „największa”, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu.

Proszę was o to

- przez pamięć i przez potężne wstawiennictwo Bogarodzicy z Jasnej Góry i wszystkich Jej sanktuariów na ziemi polskiej,
- przez pamięć świętego Wojciecha, który zginął dla Chrystusa nad Bałtykiem,
- przez pamięć świętego Stanisława, który legł pod mieczem królewskim na Skalce.

Proszę was o to. Amen.

Kraków, 10 VI 1979 r.

Żegnaj ukochany Ojcze.
Byłeś dla nas Światłem,
i będziesz...

Brac Sokola





JUBILEUSZ

Czasami aż trudno uwierzyć, że już 120 lat w krakowskim grodzie możemy mówić o działalności Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”. Naturalnie pojawiały się przerwy w pracy sokolej, wynikające jak wiadomo z niesprzyjającej sytuacji politycznej dla wszelakiej patriotycznej działalności, ale przecież „Sokół” zawsze istniał w sercach jego członków. Kto raz się do „Sokoła” zapisał, już zawsze się z nim identyfikował. I chociaż w dzisiejszej niepodległej Polsce działające towarzystwo nie spełnia już takiej samej roli jak dawniej, to jednak bez wątplenia chce się czuć właściwym spadkobiercą tamtych Sokółów i tamtych lat. Jego obecni działacze każdego dnia powinni sobie przypominać tamtą historię i tamte losy, by w pełni zasłużyć na miano uczciwych kontynuatorów, realizujących testament wcześniejszych sokolich pokoleń.

By choć częściowo zbliżyć się do poprzedników, a tym samym oddać im cześć oraz oczywiście uczcić te 120 lat, w dniach 4–5 czerwca 2005 roku zorganizowano

Obchody Jubileuszowe, na które zostali zaproszeni przedstawiciele gniazd sokolich z Polski i zagranicy. Wymieńmy choćby gniazda z Czernichowa, Łańcuta, Mielca, Niepołomic, Pilzna, Raciborza, Rzeszowa, Tarnowa, Wadowic, Zakońanego oraz z Czech, Francji i Ukrainy. W sobotni rano wszyscy uczestnicy zbrali się na boisku sokolni krakowskiej, gdzie zostali serdecznie powitani, a następnie odśpiewali hymn sokoli i wyruszyli w barwnym pochodzie ulicami Piłsudskiego, Straszewskiego, św. Anny oraz przez Rynek Główny do Bazyliki Mariackiej. Bez wątplenia pochód sokoli prezentował się wspaniale. Na jego czele można było zobaczyć mundurowych sokółów, którym towarzyszyły dziewczynki ćwiczące w „Sokole” (z grupy młodszej akrobatyki sportowej), ubrane w okolicznościowe koszulki oraz czerwone spódniczki, z prawdziwymi „czirliderskimi” pomponami w dłoniach. Całość prowadziła orkiestra dęta dawnej Huty Sendzimira, wygrywająca rytm marszu.



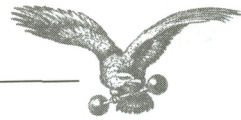
Odślonięcie witraża w holu Sokolni Krakowskiej. W środku prezes Konrad Firlej, obok Helena Papée-Bożyk.

W Bazylice Mariackiej została odprawiona msza św., której głównymi bohaterami bez wątpienia byli członkowie Bractwa Kurkowego, którzy swymi pięknymi i bogatymi strojami przyciągali wzrok. Trzeba dodać, że uroczystości na Rynku Głównym były zorganizowane razem ze wspomnianym Bractwem Kurkowym, które w te dni miało dokonać intronizacji nowego Króla Kurkowego. Po mszy św. uczestnicy złożyli kwiaty na płycie upamiętniającej przysięgę Naczelnika Powstania Tadeusza Kościuszki – Patrona Sokolstwa Polskiego, a następnie wrócili do budynku „Sokoła”, który już tętnił życiem. Jeszcze rano o godz. 10.00 rozpoczął się V Międzynarodowy Turniej w gimnastyce artystycznej o Srebrnego Sokola, w którym wzięły udział zawodniczki z Polski oraz Ukrainy, Bułgarii, Białorusi, Słowacji, Węgier i Austrii. Nasz kraj reprezentowały kluby: naturalnie krakowskiego „Sokoła” oraz MKS Krakus, Stowarzyszenia Gimnastyki Artystycznej Bielsko-Biała, MCKiS Jaworzno, Pałac Młodzieży Warszawa.

Po krótkiej przerwie na obiad popołudnie w „Sokole” tak obfitowało w wydarzenia, że trudno było we wszystkich uczestniczyć. Wszystko zaczęło się o godzinie 14.00 odślonięciem witraża w holu Sokolni przez prezesa Konrada Firleja. Witraż został zaprojektowany przez panią Helenę Papée-Bożyk, która mimo swego podeszłego wieku uczestniczyła w uroczystości, podczas

której Zwarta Brać Sokola odśpiewała Hymn Sokoli zagrany przez Jerzego Bożyka – syna projektantki. Zaraz po tej uroczystości uczestnicy przeszli na pierwsze piętro budynku, gdzie w sali luźniczej można było oglądać pamiątki sokole (gromadzone od wielu lat) na zorganizowanej specjalnie z okazji Jubileuszu wystawie. Pokazano na niej również sztandary gniazd sokolich uczestniczących w spotkaniu jubileuszowym. Całość bez wątpienia prezentowała się bardzo okazale i interesująco. Sala ta jednak bardzo szybko przekształciła się w „małe kompendium wiedzy” o „Sokole”, gdyż właśnie tam odbywało się sympozjum naukowe poświęcone tematyce sokolej

i sportowej. W sympozjum wzięło udział 14 uczestników, którzy przedstawili ciekawe referaty. I tak mgr Justyna i Paweł Lenikowie przygotowali referat pt. *Historia PTG „Sokół” w Tarnobrzegu*. Dalej prof. dr hab. Andrzej Nowakowski – *Podstawy prawne działalności gniazd odrodzonego „Sokoła” w południowej Polsce*, dr Małgorzata Orlewicz-Musiał – *Działalność wycieczkowa TG „Sokół” w Galicji pod koniec XIX w*, Ludmiła Nowacka i Sławomir Szwed – *Kulturotwórcze aspekty w działalności TG „Sokół” w latach 1985–2005 na przykładzie TG „Sokół” w Raciborzu*, prof. dr hab. Zdzisław Pawluczuk – *Historiografia polskiego ruchu sokolego*, mgr Iwona Pezdan – *10 lat działalności TG „Sokół” w Brodach (1891–1912)*, dr Przemysław Pieczyński – *Kontakty sportowe gniazd sokolich we Francji z „Sokółem” krakowskim w latach 1901–1940*, mgr Paweł Świder – *Działalność TG „Sokół” w Krośnie*, mgr Iwona Tabaczek-Bejster – *Ratownictwo wodne w PTG „Sokół”*, mgr Sylwia Tomaka – *Dzieje gniazda TG „Sokół” w Zatorze*, dr Renata Urban – *Geneza i działalność Oddziału Konnego krakowskiego TG „Sokół”*, mgr Aleksander Wiecheć – *Początkowy okres działalności Oddziału Narciarskiego PTG „Sokół” w Zakopanem*, dr Stanisław Zaborniak – *Dziedzictwo kultury materialnej TG „Sokół” okręgu I krakowskiego (1885–1914)*, mgr Józef Czerwiec – *Wczoraj, dziś i jutro Sokola mieleckiego*. Wszystkie artykuły zostały umieszczone



w opracowaniu jubileuszowym, które jest do nabycia w krakowskiej Sokolni. Za całość Sympozjum odpowiedzialny był druż Andrzej Łopata, który także pełnił rolę gospodarza tego naukowego spotkania.

Pierwsze piętro krakowskiej Sokolni miało raczej charakter poważny, ale ci pragnący mniej oficjalnie spędzić sokole święto mieli taką możliwość. A mianowicie boisko sokole pełne było atrakcji i wesoło brzmiacej muzyki. Wszystko rozpoczęło się po godzinie 14.00, gdy można było tam zobaczyć występ zespołu folklorystycznego z Zakopanego „Mała Harenda”, a następnie pokaz gimnastyczny „Zwartej Braci Sokola” z Krakowa, pokaz sekcji akrobatyki sportowej PTG „Sokół” Kraków, a następnie PTG „Sokół” Rzeszów, występ taneczny sekcji PTG „Sokół” Niepołomice, walki szpadą w wykonaniu PTG „Sokół” Mielec, pokaz karate w wykonaniu PTG „Sokół” Mielec, pokaz gimnastyki artystycznej w wykonaniu PTG „Sokół” Kraków, walki karate oraz akrobacje na rowerach w wykonaniu PTG „Sokół” Mielec. Oprócz biernego oglądania bez wątpienia ciekawych programów dzieci mogły wziąć aktywny udział w grach i zabawach przygotowanych przez Małgorzatę Łukjan. Z prawdziwym zapałem i zaangażowaniem przewoziły slalomem jabłko na deskorolce czy trafiały do celu małymi piłeczkami. Nad wszystkim czuwali uważni trenerzy, mierząc czas wykonania zadania. Czuwało także mocne słońce, które radośnie przygrzewało uczestnikom zabaw. Najlepsi otrzymali nagrody.

Wieczorem, gdy większość poczuła już głód, wszyscy zostali zaproszeni na grilla, który na szczęście zakończył się w samą porę i nie przeszkodził mu obfity deszcz. Niestety deszcz przeszkodził pokazom akrobatyki sportowej, które miały się odbyć na Rynku Głównym.

Mimo że już tyle się wydarzyło tego dnia, program jeszcze nie został wyczerpany. Na pewno wszyscy czekali na godz. 22.00, na którą zaplanowany był bankiet we wspaniałe odnowionej restauracji „Pod Sokolem”. Na tym spotkaniu naturalnie było dużo przemówień, gratulacji i odzna-

czeń. Uczestnicy uroczystości jubileuszowych odebrali pamiątkowe prezenty i dyplomy za uczestnictwo. Po części oficjalnej w końcu rozpoczęła się zabawa, która trwała podobno do samego rana.

Niestety organizatorzy nie dali zbyt długo pospać uczestnikom. Program przewidywał już o 10.00 rozpoczęcie finałów Turnieju o Srebrnego Sokola oraz mecz koszykówki pomiędzy reprezentacją „Sokola” w Łańcucie oraz TS „Wisła”, który odbył się w hali „Wisły”. Niestety zawodnicy „Wisły” nie zrobili prezentu „Sokołowi” z okazji Jubileuszu i wygrali 102:61.

Ci, którzy nie chcieli oglądać zmagania koszykarskich, mogli bliżej zapoznać się z historią „Sokola” krakowskiego, zwiedzając wystawę pamiątek, po której oprowadzał druż Henryk Dziedzic.

Bez wątpienia jednak głównym punktem niedzielnego programu był Marsz Pamięci Ojca Świętego wokół Błonia Krakowskich. Uczestnicy, trzymając w rękach znicze i pamiątkowe chorągiewki, przeszli na Błonia Krakowskie, by w chwili zadumy oddać sokoli hołd Ojcu Świętemu, zatrzymując się przy kamieniu upamiętniającym spotkania na Błoniach papieża z rodakami. Zostały tam odczytane słowa Ojca Świętego, które wygłosił do krakowian podczas swej pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny.

Powoli te jubileuszowe dni dobiegały końca. Zostało jeszcze tylko ogłoszenie wyni-



Festyn Sokoli, pokaz w wykonaniu najmłodszej grupy akrobatyki



ków Turnieju o Srebrnego Sokola – wręczenie medali i dyplomów (wyniki turnieju prezentujemy na osobnej stronie). Ponadto jak co roku ogłoszono wyniki plebiscytu na Najlepszego Sokolego Sportowca Roku. Został nim Maciej Adamik z „Sokoła” mieleckiego, uprawiający karate, finalista Miistrzostw Polski.

I tak uroczystości dobiegły końca. Dodajmy jeszcze tylko, że w sumie wzięło w nich udział ponad 300 osób. Z uwagi na dość bogaty program, liczbę przejezdnych uczestników oraz często pokrywające się godziny wydarzeń programu organizacja Jubileuszu była naprawdę dużym przedsięwzięciem. Tym bardziej więc należą się podziękowania wszystkim tym, którzy organizowali uroczystość. Szczególne podziękowania kierujemy do druha Henryka Dziedzica, który wiele dni spędził w „Sokole” przygotowując wystawę pamiątek. Podziękowania należą się także druhowi Andrzejowi Łopacie za pomoc przy organizacji sympozjum oraz przy pracy nad pamiątkowym albumem, który został wydany z okazji Jubileuszu. Nie można zapomnieć także o Małgorzacie Trawińskiej, która przygotowywała Turniej o Srebrnego Sokola, oraz o Małgorzacie Łukjan, która była pomysłodawcą gier i zabaw na festynie sokolim i przygotowała dzieci tak wspaniale prezentujące się podczas przemarszu do Bazyliki Marackiej.

* * *

W tym miejscu proszę mi pozwolić na odrobinę prywatności. Wchodziłam w skład

zespołu, który przygotowywał Jubileusz od strony organizacyjnej, obok Jadwigi Czezcótko, Stanisława Firsta oraz Doroty Szlachetki. Wszyscy w związku z tym pragniemy podziękować za udział w Jubileuszu i pomoc, ale przede wszystkim za każde dobre słowo, które usłyszeliśmy. Również z naszej strony szczególne podziękowania należą się osobom wymienionym wyżej, których prawdziwe zaangażowanie mogliśmy obserwować w dniach poprzedzających Jubileusz.

Jednocześnie chcemy przeprosić za wszystkie ewentualne problemy i niedociągnięcia, które na pewno się zdarzyły. Wynikały one po prostu z ogromnej ilości spraw, które wymagały przygotowania, a później interwencji. Mimo to musimy przyznać, że był moment, iż czuliśmy ogromną satysfakcję i zadowolenie z dobrze wykonanej ciężkiej pracy, której poświęciliśmy wiele zaangażowania i godzin. Tylko moment...

Tak więc „Sokół” krakowski – wydaje się – godnie obchodził swój Jubileusz, a mury sokolni ożyły wspomnieniami. Ja jednak ze swej strony życzę Polskiemu Towarzystwu Gimnastycznemu „Sokół” w Krakowie powrotu do swej świetności z początku XX wieku oraz godnych jego reprezentantów i członków.

Życzę, mając nadzieję, że kiedyś moje życzenie się spełni, abyśmy wszyscy mogli z dumą powiedzieć: należałem czy pracowałem dla „Sokoła” krakowskiego na początku XXI wieku.

Małgorzata Kozłowska

W pomoc przy jak najlepszym uczczeniu 120. rocznicy powstania PTG „Sokół” w Krakowie włączył się także Zarząd Małopolskiego Stowarzyszenia Krótkofalowców, Oddział Terenowy Polskiego Związku Krótkofalowców w Krakowie.

Od 29 maja do 12 czerwca 2005 r. pracowała w Krakowie stacja okolicznościowa o znaku SN 0 PTG.

Nawiązano blisko 3000 łączności z krótkofalowcami polskimi i zagranicznymi ze 197 krajów na wszystkich kontynentach. Zainteresowanie wśród krótkofalowców było bardzo duże.

Wielokrotnie podczas rozmów mieliśmy okazję przekazać informacje dotyczące „Sokoła” w Krakowie, jak i usłyszeć od naszych korespondentów o podobnych organizacjach działających na świecie.

Operatorami stacji byli: Zbyszek-SP9BLF, Piotr-SP9BWJ, Stefan-SP9EOH, Janusz-SP9GKM, Bożena-SP9MAT i Krzysiek-SP9NSV.

Karty QSL, wydrukowane przez PTG „Sokół” w Krakowie, zostały wysyłane do wszystkich, którzy nawiązali z nami łączność.

Bożena Łacheta



WYNIKI

Międzynarodowy Turniej o Srebrnego Sokola – Wielobój

Kategoria I – rocznik 95 i młodsze

1. Anna Heizer – BDSE Hungary – 19,575 pkt
2. Anastasia Aleksyeyeva – Sport School 5 – 18,900 pkt
3. Irina Kibalo – Galion Lwów – 18,675
4. Justyna Wołoch – PTG „Sokół” Kraków – 17,975 pkt
5. Patrycja Szablowska – Pałac Młodzieży Warszawa – 17,825 pkt

Miejsca pozostałych zawodniczek PTG „Sokół”: 10. Kinga Fortuna, 12. Anna Niedzielska, 14. Hanna Masełko, 15. Kaja Ligęzowska, 18. Krzysztofa Raputa, 20. Aleksandra Brach

Kategoria II – rocznik 94

1. Romina Bojilova – Bułgaria – 26,775 pkt
2. Gabriela Kirova – Bułgaria – 24,875 pkt
3. Natalia Sikora – MKS Krakus – 22,500 pkt
4. Anita Polak – SGA Bielsko-Biała – 22,175 pkt
5. Angelika Szerszeń – SGA Bielsko-Biała – 21,775 pkt

Miejsca zawodniczek „Sokoła”:
11. Sandra Gawrońska, 13. Klaudia Kula

Kategoria III – rocznik 92, 91, 90

1. Velislava Hristova – Bułgaria – 28,275 pkt
2. Desislava Sharabova – Bułgaria – 26,935 pkt
3. Stefani Trajanova – Bułgaria – 25,800 pkt
4. Aleksandra Pryczek – SGA Bielsko-Biała – 23,250 pkt



5. Natalia Kasperkiewicz – SGA Bielsko-Biała – 22,825 pkt

Miejsca zawodniczek „Sokoła”:

18. Julita Bułdys, 19. Eliza Pawlisz

Kategoria IV – seniorki

1. Lubomira Vasileva – Bułgaria – 31,025 pkt
2. Aleksandra Wasielak – Pałac Młodzieży – 28,825 pkt
3. Natalia Lutsyk – Galion Lwów – 24,950 pkt
4. Olena Pieniaz – Kirowograd – 18,550 pkt
5. Maria Duna – Kirowograd – 18,400 pkt

Wszystkie zwyciężczynie poszczególnych kategorii otrzymały statuetki Srebrnego Sokola

FINAŁY

Kategoria I, rocznik 95 i młodsze – obręcz

1. Anna Heizer – BDSE Węgry – 10,675 pkt
2. Irina Kibalo – Galion Lwów – 10,458 pkt
3. Justyna Wołoch – PTG Sokół Kraków – 10,450 pkt

Kategoria II, rocznik 94 – skakanka

1. Romina Bojilova – Bułgaria – 12,775 pkt
2. Gabriela Kirova – Bułgaria – 12,475 pkt
3. Natalia Sikora – MKS Krakus – 10,950 pkt

Kategoria III, rocznik 92, 91, 90 – maczugi

1. Velislava Hristova – Bułgaria – 14,775 pkt
2. Stefani Trajanova – Bułgaria – 13,625 pkt
3. Desislava Sharabova – Bułgaria – 13,525 pkt

Kategoria IV, seniorki – wstążka

1. Aleksandra Wasielak – Pałac Młodzieży Warszawa – 13,375 pkt
2. Lubomira Vasileva – Bułgaria – 12,700 pkt
3. Natalia Lutsyk – Galion Lwów – 11,850 pkt



Wzwiązku z Jubileuszem Krakowskiego „Sokoła” wiele osób i instytucji przesłało życzenia i gratulacje. Wszystkim bardzo serdecznie dziękujemy, mając nadzieję, że „Sokół” Krakowski przez kolejne lata pozostanie wierny swojej tradycji, by podczas następnego Jubileuszu również z dumą przyjmować tak mobilizujące życzenia.

W niniejszym numerze „Przeglądu Sokolego” prezentujemy, z uwagi na małą ilość miejsca, tylko kilka listów, jakie otrzymaliśmy. Jeszcze raz wszystkim pamiętającym o „Sokole” serdecznie dziękujemy.

L i s t y

Proszę o przyjęcie moich serdecznych gratulacji w związku ze 120. rocznicą powstania Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie.

Ten jubileusz – to święto wszystkich, którzy swym zaangażowaniem przyczyniali się do stworzenia renomy i prestiżu tej organizacji. Śledząc dokonania krakowskiego „Sokoła”, należy wspomnieć o ludziach wielkiego charakteru, osobistościach, które współtworzyły wspaniałą historię Towarzystwa i pozwoliły zająć mu czołowe miejsce w Polskim Sokolstwie. Zastugi członków tej organizacji – pozwolę sobie wspomnieć pisarza Michała Bałuckiego, czy też doktora Henryka Jordana – znacząco wpisały się w pejzaż naszego miasta. Wyrażam szacunek dla dokonań krakowskiego Gniazda, które przez lata swego istnienia nieodmiennie wyzwała drzemiące w ludziach nieprzebrane pokłady entuzjazmu, rozbudza wrażliwość etyczną oraz propaguje kulturę fizyczną wśród osób w każdym wieku.

Wierzę, iż kolejne lata działalności pozwolą dalej z sukcesem promować nieprzemijającą wartość: dzielności duchowej i etycznej oraz służby Bogu i Ojczyźnie.

Składam gorące życzenia powodzenia dla wszystkich tych, którzy współtworzyli historię krakowskiego „Sokoła”, a także tych, na których barkach spoczywa ciężar odpowiedzialności za jego wizerunek. Niech efekty Państwa pracy przynoszą spełnienie i kolejne sukcesy, rozslawiając dokonania zacnego Jubilata.

*Prezydent Miasta Krakowa
Jacek Majchrowski*

Z okazji uroczystego Jubileuszu 120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie, którego owocna i potrzebna dla społeczeństwa działalność w krzewieniu kultury fizycznej i wartości patriotycznych i narodowych w trudnych okresach historii Polski, w czasie dwóch wojen światowych, którego historyczne początki sięgają Lwowa i południowych kresów Polski, serdeczne życzenia dalszej owocnej działalności przesyła

*Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów
Południowo-Wschodnich Oddział Kraków*

*Prezes TMKiKPW
Adam Gyurkovich*

*Wiceprezes
Edward Adles*

Z okazji pięknego Jubileuszu 120 lat Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” proszę o przyjęcie serdecznych gratulacji za pracę wielu pokoleń Sokolów nie tylko nad tężyzną fizyczną społeczeństwa, ale również nad utrwalaaniem poczucia patriotyzmu i wpajaniem zasad *fair play*.

Członkowie PTG „Sokół” zapisali złotymi zgłoskami karty historii polskiego sportu i wierzę, że nie ustaną w swojej pasji tworzenia pozytywnego wizerunku kultury, nie tylko fizycznej.

Życzę gorąco spełnienia wszystkich zamierzonych celów ku chwale Sokolskiej Braci.

Z wyrazami szacunku.

*Prezes TS WISŁA
Ludwik Miętta-Mikołajewicz*



Dzieje krakowskiego „Sokoła”

1 8 8 5 – 1 9 1 8

Statut krakowskiego gniazda zatwierdzony został przez namiestnictwo lwowskie 23 lutego 1885 r. Opracowany był wcześniej przez komitet przygotowawczy, powstały 21 września 1884 r., na którego czele stał Michał Bałucki – znany komediopisarz i prozaik, autor m.in. sztuk: *Grube ryby*, *Ciężkie czasy*, *Radcy pana radcy*. Pierwsze Walne Zgromadzenie w celu wyboru władz Towarzystwa odbyło się w sali Rady Miejskiej 17 maja 1885 r. Natomiast 22 maja ukonstytuował się Wydział. Prezesem został wybrany Michał Bałucki, wiceprezesem Stanisław Ablałowicz, sekretarzem Andrzej Zarzycki, skarbnikiem Jan Kwiatkowski, gospodarzami dr Wenanty Piasecki, Kazimierz Bartoszewicz, Jan Koźmiński, bibliotekarzem K. Bartoszewicz. Do Komisji Kontrolującej (Rewizyjnej) wybrani zostali: dr Wilhelm Dadler, Jan Geisler, Aleksander Kłosowski. Do sądu honorowego weszli dr Karol Petelenz, Ferdynand Weigel, Konstanty Wiszniewski.

W roku założenia gniazda ćwiczone na boisku urządzonym w części ogrodu Jana Kwiatkowskiego i Juliusza Przeworskiego przy placu Latarnia (koło kościoła i klasztoru OO. Kapucynów) udostępnionej bezpłatnie Towarzystwu. Pierwszymi nauczycielami gimnastyki byli Kazimierz Homiński i Aleksander Gędłek. Przy zawiązaniu „Sokół” liczył 200 członków. W roku powstania „Sokoła” powstał także chór sokoli, który uświetniał wiele uroczystości, nie tylko sokolich. W roku 1892 liczył już 32 członków.

Od okresu zimowego 1885 r. do maja 1889 r. ćwiczone w szopie – przystosowanej do ćwiczeń – browaru Hugona i Alfreda Johnów. Warunki do ćwiczeń nie były więc łatwe, ale mimo to „Sokołowi” systematycznie powiększała się liczba ćwiczących. W 1886 r. ćwiczyło ogółem 150 członków w 9 zastępach. Już wówczas oprócz członków zaczynają ćwiczyć uczniowie towarzystwa w wieku 6–16 lat (31 osób). W tym czasie ćwiczą już kobiety (uczennice). Techniczna część nauki gimnastyki spoczywała w ręku grona nauczycielskiego, które z końcem 1891 r. liczyło 20 członków. Podwaliny do właściwie prowadzonej

gimnastyki dawał druhom z Krakowa w 1886 r. Antoni Durski, który przez pewien czas prowadził pokazowe zajęcia, które przyciągały ogromną liczbę ćwiczących.

By polepszyć warunki do prowadzenia gimnastyki i szermierki (1887) oraz stworzyć możliwości do działań kulturalnych, postanowiono wybudować sokołnię. Tęgo ambitnego zamierzenia podjął się Wydział (zarząd) na początku 1889 r., gdy prezesem był dr Wawrzyniec Styczeń, obrany na tę funkcję w październiku 1886 r. Budowę rozpoczęto 18 maja 1889 r. a zakończono w połowie listopada, tak że 18. tegoż miesiąca przeprowadzono w niej pierwsze zajęcia.

Sokoły krakowskie bardzo szybko nawiązały kontakt z innymi sokołami. Już w roku 1886 do Krakowa przebywają sokoli ze Lwowa. Ich wizyta była prawdziwym świętem w mieście. Rynek zapelniał się sokołami, odprawiono mszę świętą, złożono wieńce na grobach królewskich na Wawelu, udano się na kopiec Kościuszki, odbyła się również wycieczka do Wieliczki.

W wybudowanej sokołni mieściła się biblioteka, która – jak donoszono w 1891 r. – liczyła 22 dzieła treści gimnastycznej.

W 1890 r. uchwalono nowy statut. Nowością było powiększenie liczby członków Wydziału do 30, z którego wybiera się prezesa i dwóch wiceprezesów. Kadencja trwała trzy lata, a co roku następowała wymiana dziesięciu członków Wydziału. Zarząd mógł mianować chorążego i używać sztandaru.

W 1891 r. powstał oddział wioślarski, który poza nauką wiosłowania organizował także wycieczki łodziami w okolice Krakowa.

W tym też roku delegacja krakowskiego „Sokoła” w liczbie 35 członków wzięła udział w I Zlocie Sokolów Słowiańskich w Pradze w ramach delegacji polskich Sokolów liczącej 660 druhow.

Rok 1892 r. był znaczący w dziejach Polskiego Sokolstwa i „Sokoła” krakowskiego. W tymże roku Lwowski Sokół Macierz w 25-lecie swego istnienia zorganizował I Zlot Sokolstwa Polskiego. „Sokół” krakowski wziął w nim oczywiście udział znaczący, a błyszczyli w nim zwłaszcza krakowscy szermierze.



23 grudnia 1892 r. zostaje zatwierdzony statut Związku Towarzystw Gimnastycznych Sokolich w Austrii. Do Związku przystąpiło 46 gniazd, w tym również gniazdo krakowskie. W tym też roku zorganizowano w Krakowie kurs teoretyczny i praktyczny dla kobiet nauczycielek oraz utworzono oddział konny „Sokoła” krakowskiego, nazywany wtedy Szkołą Jazdy. Szkoła mieściła się w wydzierżawionej ujeżdżalni koło klasztoru kapucynów.

W tym także roku znacznie zwiększyła się liczba krakowskich Sokolów. W 1892 r. wynosiła już 10 honorowych, 5 założycieli, 830 członków zwyczajnych. W ćwiczeniach gimnastycznych brało udział 170 z nich 6 razy w tygodniu w 8 oddziałach. Oprócz ćwiczeń gimnastycznych 170 członków odbywało ćwiczenia szermiercze, 16 – wioślarskie. Natomiast naukę gimnastyki w „Sokole” pobierało 1000 uczniów szkół średnich, 80 uczniów towarzystwa, 50 panien. W „Sokole” działały komisje: lekarska, szkolna oraz zabawowa. Ta ostatnia stała na straży wielu imprez i spotkań, organizowanych przez „Sokół”, takich jak np. uroczyste Wigilie, Świącone, uroczystości patriotyczne, wieczorki gimnastyczne.

Kolejne lata to czas najintensywniejszej działalności „Sokoła” na ziemiach polskich i tym samym w Krakowie. W 1894 r. sokoli krakowscy wzięli udział w II Zlocie Sokolów we Lwowie zorganizowanym z okazji Wystawy Krajowej. Rok 1895 zapisał się utworzeniem oddziału (sekcji) kolarskiego. Częste wycieczki przyczyniały się do rozwijania życia towarzyskiego. Organizowano nawet bardzo dalekie wyprawy: na Węgry, na Śląsk czy do Królestwa. Poznawano także okolice, odwiedzając sąsiednie gniazda sokole.

W roku 1896 odbył się III Zlot Sokolów w Krakowie. W tym też roku pod naporem młodych ustąpił bardzo zasłużony dla krakowskiego „Sokoła” wieloletni jego prezes dr Wawrzyniec Styczeń, obdarowany godnością honorowego członka. Na tronie prezesa zasiadł Władysław Turski. Sale rozbudowanej sokolni tętniły życiem, zapelnione ćwiczącymi członkami grona (instruktorzy, przodownicy), wśród których należy wymienić naczelnika Szczęsnego Rucińskiego, dr. Stanisława Rowińskiego, Zygmunta Wyrobka, Stanisława Michalskiego, dr. Michała Kirkora, dr. Erwina Mięśowicza. Uprawiano gimnastykę, szermierkę, zapasy. Michał Kirkor prowadził wyprawy w Tatrach. Wszyscy oni zapisałi się godnie w historii „Sokoła”. Ruciński to twórca układów ćwiczeń zbiorowych z lancami, które z aplauzem były przyjmowane na Zlocie Praskim w 1901 r. i Grunwaldzkim w Krakowie w 1910 r., autor szeregu prac z zakresu metodyki i systematyki gimnastycznej; razem z Zygmuntem Wyrobkiem opracował pierwszy podręcznik do „zapasów francuskich”. Z. Wyrobek – uczeń i kontynuator dzieła Henryka Jordana, też sokoła krakowskiego, który wyprowadził ćwiczących z sal na boiska dla uprawiania gier i zabaw ruchowych. Stanisław Rowiński to autor projektu Stałych Drużyn Sokolich, Erwin Mięśowicz – lekarz stosujący medyczną wiedzę do ćwiczeń fizycznych.

W 1897 r. powstał „Przegląd Gimnastyczny”, na którego łamach publikowano artykuły traktujące o kierunkach, w których winien kroczyć „Sokół” – tak w dziedzinie wychowania fizycznego, jak i w pracy wychowawczej, patriotycznej i przygotowań do wywalczenia niepodległości. „Przegląd” ukazywał się do roku 1901.

W 1901 r. delegacja Sokolstwa Polskiego wzięła udział w Zlocie Sokolów czeskich w Pradze, a w 1903 r. w IV Zlocie Związku Sokolstwa Polskiego we Lwowie w dniach 28–29 czerwca. „Sokół” krakowski wziął udział z prezesem Turskim na czele. W lwowskim Zlocie biorą też udział Czesi, Chorwaci i Sokoli z Wielkopolski, pozostającej wtedy w zaborze pruskim, którzy w drodze do Lwowa zatrzymali się w Krakowie, gdzie przyjmowano ich bardzo serdecznie. Preludium przed wy-





stępem na Zlocie Lwowskim był Zlot Okręgowy w Krakowie w dniu 29 czerwca 1902 r. W 1908 r. grono ustanawia dla uczczenia pamięci Tadeusza Kościuszki coroczne Zawody Kościuszkowskie, które przetrwały do czasów dzisiejszych. W latach 1900–1903 krakowscy sokoli odwiedzają Warszawę; w 1900 r. – warszawskich wioślarzy, w 1903 – działaczy i członków organizacji sportowych (cyklistów, łyżwiarzy, wioślarzy). Oczywiście nie występowano jako delegacja Sokolów, lecz za pierwszym razem jako Towarzystwo Wioślarskie,

du Sokolego” (kontynuator „Przeglądu Gimnastycznego”), dokonał wnikliwej, szerokiej i potrzebnej wówczas „Sokolowi” analizy reform niezbędnych dla dalszego prawidłowego funkcjonowania organizacji. Nosiły one tytuł „Dokąd idziemy” i ukazały się na przełomie lat 1911 i 1912. Jeszcze wcześniej, bo na XVII Zjeździe Delegatów Związku, który odbył się 10 października 1909 r. w Przemyślu, S. Szaynowki wystąpił z wnioskiem zreformowania zadań sokolstwa poprzez położenie nacisku na wychowanie gimnastyczno-wojskowe.



za drugim jako Szkoła Gimnastyczna Szczęsnego Rucińskiego. Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” carska Rosja nie tolerowała i nie zezwalała na jego działalność. Ta obawa przed ruchem sokolim – jako ruchem narodowym, patriotycznym, pielęgnującym polskie tradycje – trwała i była kontynuowana jeszcze w PRL, w której „Sokoła” bezprawnie i brutalnie zlikwidowano i nie pozwolono na jego reaktywowanie nawet w latach przełomów 1956 i 1981.

Sytuacja polityczna w Europie w I dekadzie XX wieku, przejawiająca się w zaostrzających się antagonizmach między zaborcami okupującymi ziemie polskie, wzmogła wysiłki i prace mające na celu przygotowanie do walki o niepodległość ojczyzny. „Sokół” krakowski jako pierwszy rzucił w 1908 r. myśl utworzenia Stałych Drużyn Sokolich, których programem szkolenia było rzemiosło wojskowe. To właśnie działacze krakowskiego „Sokoła” byli inicjatorami wszelkich zmian ewolucyjnych podjętych przez organizację sokolą w tym okresie. Ponadto to jeden z działaczy krakowskiego „Sokoła”, Stanisław Szaynowski, w cyklu artykułów, które ukazały się na łamach „Przeglądu

Można powiedzieć, że prototypem Stałych Drużyn Sokolich było uchwalenie w 1907 r. przez Wydział krakowskiego „Sokoła” Organizacji Członków Mundurowych, stopniowo wprowadzanej w życie w 1909 r. Była to już organizacja typu wojskowego, gdyż zastosowano pewne obowiązki i rygor. Jak pisano w „Przeglądzie Sokolim”: musi powstać stowarzyszenie bardziej zwarte o charakterze organizacji, której członkowie muszą pewne zadania wykonywać i podlegać danym przepisom. Ponadto zdawano sobie także sprawę, że należy członków mundurowych podciągnąć pod ściślejszą ewidencję, obowiązkowość i karność. Powinni oni być przydzieleni do oznaczonych jednostek organizacyjnych, a więc zastępów, plutonów, drużyn i podlegać obowiązkowej musztrze. Jak wspomina Edward Kubalski, w Krakowie już od roku 1908 rozpoczęły się ćwiczenia z bronią na strzelnicy pokojowej (w gmachu) i były one obowiązkowe dla wszystkich członków. Rozpoczęły się również musztry, pochody, ćwiczenia polowe, marsze koncentracyjne, formalne manewry dzienne, a czasem nocne. Kubalski pisał: okoliczne wsie nieraz zdumione patrzy, gdy

Przed Sokolnią



wieczorem z pieśnią na ustach wracają po ćwiczeniach te zastępy wojska polskiego...

W 1909 r. Wydział Krakowski uchwalił obowiązek dla druhów sokolich oddania w sezonie przynajmniej 50 strzałów na działającej w sokolni strzelnicy.

Idee Rowińskiego częściowo zaakceptował Wydział Związkowy i w roku 1908 polecił wprowadzenie do programu występów na V Zlocie w Krakowie ćwiczeń wojskowych

Rok 1910 przyniósł jubileusz 25-lecia istnienia gniazda krakowskiego. Odbył się wówczas V Ogólnopolski Zlot Sokolów, zwany Grunwaldzkim (w pięćsetną rocznicę zwycięstwa polskiego rycerstwa i litewskich wojów nad germańskim krzyżactwem). Odślonięty został podczas tego Zlotu na placu Matejki pomnik Grunwaldzki, ufundowany przez na-

szego genialnego pianistę i kompozytora Ignacego Jana Paderewskiego. Zlot Grunwaldzki był największy w dotychczasowej historii Polskiego Sokolstwa. Do Krakowa zjechało ponad 7 tysięcy sokolów, w tym również z Wielkopolski, Pomorza, Śląska i Królestwa (zabór rosyjski), a w pokazach na krakowskich Błoniach ćwiczyło ponad 3 tysiące zawodników. Szczególnym aplauzem publiczności cieszyły się pokazy ćwiczeń z lancami i ciupagami, a apogeum entuzjazmu wybuchło, gdy na plac ćwiczeń wmaszerowały w wojskowym oryndku uzbrojone w karabiny oddziały drużyn polowych.

Wizja niepodległej Polski, o którą trzeba będzie walczyć i do walki się sposobić, unosiła się nad Błoniami, a widniejący z daleka kopiec Naczelnika w sukmanie pobudzał do czynu.

Ślady naszej 120-letniej historii...

N A G R O D Y

W latach 1885–1918, kiedy to „Sokół” krakowski przeżywał wspaniały rozkwit, jedną z podstawowych form działalności oprócz Złotów Sokolich było organizowanie zawodów sportowych.

Zawody były organizowane przez gniazdo przeważnie w gimnastyce. Ale również bardzo popularne były zawody organizowane przez Oddziały Kolarskie, Wioślarskie, Narciarskie czy Konne. Zwycięzcy zawodów otrzymywali nagrody, które nie mogły posiadać wartości materialnej, a miały być tylko symbolami zwycięstwa w danej dyscyplinie. Jedynym odstępstwem od tej reguły był fakt, że zawodnik mógł otrzymać jako nagrodę przedmiot lub przyrząd, który był przydatny w uprawianej przez niego dyscyplinie. Jednak zwycięzcy otrzymywali przeważnie nagrody, które miały formę odznaki do przypinania przy mundurze lub stroju. Wyróżnienia te popularnie zwano nagrodówkami.

Nagrody te z lat 1885–1918, a więc czasów zaborów, są bardzo rzadko spotykane, są po prostu unikatami. Musimy sobie zdać sprawę, że dla każdej dyscypliny często były wykonywane tylko w jednym egzemplarzu za zwycięstwo, a najwyżej w trzech za pierwsze trzy

miejsca. Były to egzemplarze wykonywane przez grawerów ręcznie, bez użycia stempli czy matryc, a więc bez możliwości powielania.

Na zdjęciach w kolorowej wkładce przedstawiamy cztery nagrody Oddziału Kolarskiego Sokola Krakowskiego:

1. Na dwóch tarczach wyciętych ręcznie napis: I (miejsce – przypomnienia autora) O.K.S.K 17/6
2. Wycięty w blasze srebrnej krzyż maltański z napisem na ramionach O.K.S.K., a w medalionie ręcznie wygrawerowany napis: 19¹⁸/₉ 06 3g51m30s 100 klm (data, czas uzyskany i trasa)
3. Ozdobna tarczka (ręcznie wycinana z wygrawerowanym napisem „Czasowa – O.K.S.K – 25 klm – 14/2 907
4. Nagroda Sokola Podgórze – tarczka mosiężna ozdobna z wyrytym napisem: O.K.S.K – I – Bieg Gości – 6klm – 19²⁶/₇ 07 (zdjęcie prezentujemy w kolorowej wkładce).

Podobnie wykonane były nagrody we wszystkich innych dyscyplinach, w których były organizowane zawody sokole. Dziś są to już tylko ślady – pamiątki naszej bogatej sokolej tradycji.

Henryk Dziedzic



1918 – 1939

Wojna światowa zakończyła się zawieszeniem broni zawartym 11 listopada 1918 r. Europa odetchnęła po okropnościach i udrękach wojennych. Ale dla Polski i Polaków nie nastąpił czas pokoju. Musieliśmy walczyć o Lwów i Małopolskę Wschodnią, o Wilno, o Wielkopolskę, o dostęp do morza, o Śląsk. W tych walkach brali udział członkowie „Sokoła” jako żołnierze regularnych oddziałów Wojska Polskiego, jak i ochotniczych doraźnie utworzonych oddziałów powstańczych. Ostatnia walka o Śląsk w III Powstaniu Śląskim zakończyła się w pierwszej połowie czerwca 1921 r. „Sokół” w Polsce rozpoczął prace kontynuatorskie, a często od nowa.

Krakowskiemu Sokolowi prezesuje Władysław Turski, jednak pod koniec 1919 roku rezygnuje z funkcji. Wydział wybiera prezesem dr. Stanisława Rowińskiego, a wiceprezesem zostaje Edward Kubalski. Ćwiczenia prowadzi naczelnik Alfred Hamburger, doskonały gimnastyk lwowskiego „Sokoła” – fachowiec, pedagog ze szkoły I Naczelnika związkowego Antoniego Durskiego. Ale ćwiczenia to nie wszystko, organizuje się jak dawniej wieczornice, referaty. Odmłodzone grono (przodownicy, instruktorzy) odwiedzała prowincjonalna gniazda pobudzając je do życia.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę i zjednoczeniu Sokolstwa Polskiego powstał problem, czym ma być i jakie funkcje pełnić ma towarzystwo oraz jak przystosować się do działalności w niepodległym państwie. „Sokół” w czasie utraty niepodległości był owiany nimbem przygotowań do jej odzyskania – co zresztą czynił dość skutecznie, pielęgnowania historii narodu, działalności patriotycznej, kulturalnej. Najbardziej emocjonalną działalność – przygotowań do walki – odpadała. Pracy na polu wychowania fizycznego w imieniu państwa władze „Sokolowi” nie powierzyły, przyznając środki i preferencje orga-

nizacjom takim jak Strzelec i Związek Strzelecki. Zaczęły powstawać kluby sportowe, w których uprawiano grę w piłkę nożną, lekkoatletykę, hokej, piłkę ręczną i do których garnęła się młodzież uszczuplając napływ do Towarzystwa. Wobec tych przemian „Sokół” krakowski nie pozostał bierny; tworzył oddziały (sekcje): strzelecki, tenisa, lekkoatletyki, piłki nożnej, gier i zabaw, hokejowo-łyżwiarski, kajakowy. Oczywiście podstawową i wiodącą dyscypliną sportową była gimnastyka. W latach 20. najlepszym zawodnikiem krakowskiego „Sokoła” był Tadeusz Daniel, który w zawodach eliminacyjnych przed Igrzyskami Olimpijskimi w Amsterdamie (1928) zajął II miejsce i reprezentował Polskę w pokazie narodów na tejże olimpiadzie. Tadeusz Daniel zajął również na II Zawodach Gimnastycznych o Pierwszeństwo (odpowiednik Mistrzostw Polski) w roku 1929 drugie miejsce, a w III Zawodach w 1931 r. pierwsze miejsce. Na III Zawodach o Pierwszeństwo z powodzeniem startował Jerzy Lewicki, też reprezentant krakowskiego „Sokoła”. On też w późniejszych zawodach ogólnopolskich (IV ZGoP i Mistrzostwa Polski) zajmował czołowe miejsca (4–6), a w roku 1936 na II MP zdobył pierwsze miejsce w ćwiczeniach wolnych. Gwiazdą pierwszej wielkości wśród druhen była Janina Skirlińska, która w latach 1933, 1935, 1937 i 1938 na Mistrzostwach Polski zajęła pierwsze miejsce, a tylko w 1936 r. ustąpiła Marcie Majowskiej (Brynów Śląski), zajmując miejsce drugie. W 1938 r. Janina Skirlińska oprócz zwycięstwa w wieloboju zwyciężyła jeszcze w czterech konkurencjach (kółka, ćwiczenia wolne, poręczce, równoważnie), uznając wyższość Urszuli Stępińskiej, też z Krakowa („Sokół” Podgórze), w skoku. Warto dodać, że J. Skirlińska była naczelniczką krakowskiego „Sokoła” w latach 1945–1947. Zmarła w 1993 r. Czołową gimnastyczką krakowską była też Irena Mikulska



Złot czesko-słowiański, drużyna Polski, od lewej stoją: Stanisław Dębicki (zasłonięty), Edmund Kosman, Zbigniew Nośkiewicz, Eugeniusz Antolak, Teodor Dołowy, Bernard Radojewski, Wincenty Pietrykowski (zasłonięty), Tadeusz Daniel, Praga 1932 r.



(czwarte miejsce w IV Zawodach o Pierwszeństwo w 1933 r.).

Oprócz sukcesów w konkurencji krajowej krakowskie gimnastyczkę „Sokoła” zdobywają punktowane i znaczące miejsca w mistrzostwach świata. I tak w 1934 r. w Budapeszcie Janina Skirlińska zdobyła trzecie miejsce w wieloboju i drugie miejsce w ćwiczeniach na równoważni, zaś Irena Mikulska w wieloboju uplasowała się na 23. miejscu. W Pradze w 1938 r. Skirlińska zajęła czwarte miejsce w wieloboju, a Urszula Stępińska miejsce szesnaste.

W 1932 r. prezesem krakowskiego „Sokoła” został wybrany Edward Kubalski, wieloletni bardzo zasłużony działacz sokoli. W lipcu przedstawiciele Sokolstwa Polskiego wzięli udział w Pradze w wielkim Zlocie czesko-słowiańskim demonstrując w nielicznej grupie ćwiczenia zespołowe. Startowali też z powodzeniem polscy gimnastycy: Teodor Dołowy (dwunaste miejsce), Edmund Kosman (trzynaste miejsce), a Janina Skirlińska zdobyła dla Krakowa pierwsze laury. W tym też roku we wrześniu oddział wioślarski „Sokoła” obchodził uroczystie 40-lecie swej działalności. W działalności „Sokoła” mają miejsce Złoty Okręgowy, Dzielnicowe i poszczególnych gniazd, w których „Sokół” krakowski bierze udział.

W 1934 r. prezes Kubalski rezygnuje z prezesury krakowskiego gniazda, porzostając prezesem Okręgu i wiceprezesem Dzielnicy Krakowskiej. Nowy prezes (dr Karol Bunsch – adwokat) poświęcił wiele czasu uzdrowieniu trudnej sytuacji finansowej gniazda oraz rozwojowi sekcji hokejowo-łyżwiarskiej, tenisowej i strzeleckiej. Na terenie otrzymanym od gminy jeszcze w roku 1925, gdzie urządzono boisko do gry w piłkę nożną i przyrządy do uprawiania lekkoatletyki, zbudowano także korty tenisowe. Utworzono sekcję łuczniczą, której zawodnicy odnosili sukcesy w kraju i za granicą. Reaktywował się też oddział konny. Rok 1935 to jubileusz 50-lecia powstania krakowskiego gniazda, uczczony Złotem Dzielnicy Krakowskiej.

Uroczystości złotowe trwały od 27 do 30 czerwca 1935 r. W trakcie uroczystości odsłonięto tablicę pamiątkową ku czci Sokolów poległych w I wojnie światowej. Inicjatywa wmurowania pamiątkowej tablicy wyszła od oddziału b. Drużyn Polowych, który istniał w krakowskim gnieździe. Tablicę umieszczono nad główną bramą budynku sokolego (usunięta w 1939 r. przez Niemców). Rok 1936 to zakończenie przewodzenia Związkowi Sokolemu przez Adama hr. Zamoyskiego. Prezesem zostaje wybrany płk Franciszek Arciszewski. A w czerwcu dochodzi do skutku VI Złot Okręgowy w Zakopanem. Zarząd Związku postanowił zorganizować w 1937 r. VIII Wszechpolski Złot w Katowicach. Był to trzeci pod względem liczebności ogólnopolski Złot Sokoli po Grunwaldzkim i Poznańskim (1929) i stanowił manifestację polskości Śląska i potęgi polskiego Sokolstwa na Śląsku i w Polsce. A trzeba pamiętać, że już wtedy zaczęły się pomruki niemieckiej hydry, której przewodził Adolf Hitler.

Praca w „Sokole” krakowskim szła normalnym trybem. Zaznaczyć trzeba, że prawie co roku Naczelnictwo Krakowskie urządzało kursy dla przodowników i nauczycieli oraz nauczycielek gimnastyki. Z ważniejszych wydarzeń należy odnotować obrady przedstawicieli Sokolstwa Słowiańskiego, które toczyły się w krakowskiej sokolni 14 grudnia 1937 roku.

Ostatnim godnym odnotowania akordem przed wybuchem II wojny światowej był Złot Dzielnicy Małopolskiej we Lwowie 28 i 29 maja 1939 r., w którym gniazdo krakowskie brało czynny udział. I jeszcze w Krakowie 6 sierpnia 1939 w rocznicę wymarszu I Kadrowej (Kompanii Legionowej) odbyła się wielka patriotyczna manifestacja, w której krakowscy sokoli wzięli liczny udział, aby zmanifestować jedność społeczeństwa polskiego wobec groźby teutońskiego najazdu na ojczyznę. Ten straszny cios spadł na Polskę 1 września 1939 roku bombami hitlerowskiej Luftwaffe spadającymi na miasta i wsie polskie.

Ślady naszej 120-letniej historii...

NAGRODY



Kacik szperacza

Jubileusz

1. Pokaz w wykonaniu grupy tanecznej „Sokoła” z Niepołomic
2. Podczas festynu
3. i 4. Międzynarodowy Turniej o Srebrnego Sokoła

120-lecia Sokoła Krakowskiego









1. Przemarsz ulicami Krakowa, pochód prowadzi naczelnik „Sokoła” krakowskiego Andrzej Pawłowski, za nim dziewczynki z najmłodszej grupy akrobatyki sportowej
2. Festyn Sokoli, pokaz w wykonaniu sekcji gimnastyki artystycznej
3. i 4. Przejście przez Rynek Główny, powrót do Sokolni



1. Rozdanie nagród podczas Turnieju o Srebrnego Sokola, na trzecim miejscu podium Justyna Wołoch z PTG „Sokol” Kraków
2. Festyn Sokoli, akrobacje na rowerach w wykonaniu „Sokola” z Mielca
3. i 4. Międzynarodowy Turniej o Srebrnego Sokola, zawodniczki krakowskiego „Sokola” z trenerką Małgorzatą Trawińską (4)
- 5 i 8. Podczas Turnieju o Srebrnego Sokola
6. Festyn Sokoli, Justyna Wołoch z krakowskiego „Sokola” podczas pokazu
7. Festyn Sokoli, pokaz karate w wykonaniu „Sokola” z Mielca





3



5



6



8

120 LAT
KOLEA KRAKOWSKIEGO





1



2



3

1. Odślonienie witraża w holu sokołki krakowskiej
2. Złożenie kwiatów przez delegację sokoła na płycie upamiętniającej ślubowanie Tadeusza Kościuszki na Rynku Głównym
3. Na Rynku Głównym, od prawej stoją: Włodzimierz Wowa-Brodecki, Konrad Firlej, Dalibor Norski z Czech
4. Otwarcie wystawy pamiątek sokołich i sympozjum naukowego



4



PTG



1945 – 2005

Wybuch II wojny światowej przerwał coraz prężniej rozwijającą się działalność sokolstwa polskiego, w tym również „Sokoła” krakowskiego. Po zakończeniu wojny podjęte zostały zamierzenia do wznowienia działalności sokolej w Polsce, przy czym najwcześniej rozpoczęto prace w tym kierunku w Krakowie. Już w marcu 1945 r., celem podjęcia kroków do reaktywowania Związku, zwołano na dzień 9 września 1945 r. ogólnopolski zjazd sokolstwa do Krakowa. Przybyły na spotkanie *całe zastępy, a w tym (wielu) starszych działaczy, jak dh Borowiec, b. prezes dzielnicy lwowskiej, dh Karney, dh Wallera z Rzeszowa i inni, razem z górą przeszło setka delegatów*. Zjazd jednogłośnie uchwalił założenie w Krakowie Tymczasowego Zarządu Związku jako kontynuację zniszczonego Centralnego Związku w Warszawie, a to aż do ustalenia się stosunków i przeprowadzenia formalnego wyboru władz sokolich. Zjazd uchwalił cały szereg rezolucji organizacyjnych i ideowych. Utworzono Tymczasowy Zarząd Związku, powołując na jego prezesa Edwarda Kubalskiego. W skład Przewodnictwa Związku i Naczelnictwa weszli m.in. tak zasłużeni dla ruchu sokolego druhowie jak: Edward Kubalski, dr Józef Borowiec, dr Karol Bunsch, dr Włodzimierz Bilian, Jan Szuro, Pustelnik, Kazimierz Barański, prof. Zieliński, inż. Karney, dr Stanisław Rowiński, Wilhelm Winkler, dr Bolesław Rozmarynowicz, Jan Fazanowicz, Janina Skirlińska, Jerzy Lewicki, Zajdzikowski, Wasużanka oraz Mikołaj Maksyś i Bolesław Wolańczyk. Nawiązano kontakty z „Sokołem” czeskim i „Sokołem” polskim w USA.

W krakowskim „Sokole”, po rezygnacji Karola Bunscha, wybrano nowy zarząd z druham dr. Bolesławem Rozmarynowiczem jako prezesem i przyjęto szeroki zakres prac dotyczących przede wszystkim remontu zniszczonego budynku Sokolni i organizacji życia sportowego. Utworzone zostały sekcje: gimnastyki sportowej, ogólnego przygotowania fizycznego, piłki ręcznej, wioślarska, szermiercza, tenisa ziemnego, hokeja i łucznicza. W latach 1945–47 zorganizowano szereg lokalnych imprez sportowych oraz imprez o szerszym zakresie, m.in. Zawody Kościuszkowskie i trój-

mecz szermierczy Katowice–Łódź–Kraków. Środki finansowe niezbędne do prowadzenia działalności krakowskiego gniazda pozyskiwane były początkowo ze składek członków i sympatyków „Sokoła”, a następnie z wynajmu obiektów sportowych (hale, korty, lodowisko) szkołom i innym organizacjom sportowym. Rozwijało się coraz bardziej również życie towarzyskie poprzez organizowanie sobotnich dancingów, zabaw i balów sylwestrowych, jak również wycieczek turystycznych.

Niestety, w okresie powojennym ówczesne władze komunistyczne nie sprzyjały rozwojowi tego rodzaju organizacji i stowarzyszeń. Pojawiało się coraz więcej szykan i negatywnych działań w stosunku do gniazd sokolich, tak że np. na Śląsku, Pomorzu i w Małopolsce zakazano wręcz rejestrowania nowych gniazd. Nie pomagały podejmowane przez przedstawicieli „Sokoła” działania interwencyjne na odpowiednich szczeblach ministerialnych. Edward Osóbka-Morawski, ówczesny minister administracji publicznej, interweniującym w czerwcu 1947 r. w sprawie dalszego istnienia „Sokoła” mec. dr. Bolesławowi Rozma rymowiczowi, Janinie Skirlińskiej i Sołtanowi wyraźnie dał do zrozumienia, że „Sokół” jest niepożądaną politycznie organizacją i musi być zlikwidowany. 31 lipca 1947 r. przedstawiciele Urzędu Bezpieczeństwa opieczętowali budynek krakowskiego „Sokoła”, odbierając dokumenty, pieczętki, dowód rejestracji i zezwolenie na działalność.

Związek Sokolstwa Polskiego został faktycznie rozwiązany niespełniającą formalnych warunków prawnych decyzją Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie z dnia 3 lipca 1948 r., L.SP.S.IV – 5/6/48.

Z takim stanem rzeczy członkowie „Sokoła” nie mogli się pogodzić i symbolu organizacji, sztandaru krakowskiego „Sokoła”, nie oddano ówczesnym władzom. Przechowywała go przez wiele lat drużna Janina Skirlińska i w roku 1987 przekazała Muzeum Jasnogórskiemu OO. Paulinów w Częstochowie.

W latach 1956–57 i 1981–83 podejmowane były kolejne, niestety nieudane próby reaktywowania krakowskiego „Sokoła”. Działania w tym zakresie zakończone zostały pełnym sukcesem dopiero w roku 1989.



Przekazanie szablí oficerskiej i insygniów sokolich Prezesowi Konradowi Firlejowi przez Mieczysława Warwodę [Seniora Sokolstwa Polskiego w Wielkiej Brytanii]



W grudniu 1956 r., w sprzyjającej jakby się wydawało atmosferze „polskiego października”, z inicjatywy byłych działaczy i członków „Sokoła” odbyło się w Krakowie zebranie z udziałem przedstawicieli kilku województw, na którym powołano Komitet Organizacyjny z siedzibą w budynku „Sokoła”. Komitet miał przygotować materiały uzasadniające potrzebę reaktywacji „Sokoła” jako Towarzystwa Gimnastycznego. W skład Komitetu Organizacyjnego weszli m.in.: Bolesław Rozmarnowicz, Janina Skirlińska, Karol Bunsch. 17 lutego 1957 r., podczas Krajowej Narady Aktywu Sportowego w Warszawie rozpatrywane były dwa wnioski dotyczące powołania organizacji sportu masowego: przygotowany przez Komitet Organizacyjny wniosek przedstawicieli dawnego „Sokoła” oraz konkurencyjny, dotyczący powołania Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, popierany przez członków Komisji ds. Młodzieży przy KC PZPR. W trakcie obrad doszło do przykrego incydentu. Jeden z delegatów Śląska, zabierając głos w dyskusji oświadczył, że w roku 1917 członkowie „Sokoła” strzelali do robotników. Jak się później okazało, oświadczenie to było fałszywe. Pomimo złożonego protestu przez druha Fazanowicza, w wyniku głosowania powołano do życia Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej.

W roku 1981 nastąpił kolejny przewrót w życiu społecznym, gospodarczym i politycznym w Polsce; powstała „Solidarność”, zniesiono cenzurę, stworzyły się warunki na znaczne polepszenie demokratyzacji życia. Odżyła również ponownie myśl reaktywowania „Sokoła”. 26 września 1981 r. Powstał Tymczasowy Komitet Wznowienia Działalności „Sokoła” z siedzibą w Krakowie. W pra-

cach Komitetu uczestniczyli m.in.: Zbigniew Cadel, Oktawia Heczko, Adam Jaroszewski, Jan Kolarczyk, Janusz Krzysztoń, Jerzy Lewicki, Maciej Maciejewski, Stanisław Marcela, Edward Michalik, Andrzej Pawłowski, Stanisław Poliszot, Janina Skirlińska, Jerzy Solarz, Jerzy Szul, Jerzy Wardęga, Jerzy Ziemisławski. Opracowany został projekt statutu i program działania. Na Zjeździe Założycielskim 1 grudnia 1981 r. w Krakowie – 116 członków-założycieli podjęło uchwały dotyczące przede wszystkim reaktywowania „Sokoła” w Krakowie, rewindykacji gmachu „Sokoła” oraz ustalenia programu działania i statutu.

Zjazd Założycielski wybrał również Tymczasowy Zarząd. Prezesem Zarządu został Jerzy Ziemisławski, wiceprezesami Andrzej Pawłowski i Adam Jaroszewski, skarbnikiem Józef Wyżyński. Rozwijającą się działalność Tymczasowego Zarządu przerwało wprowadzenie stanu wojennego. Po zawieszeniu stanu wojennego na zebraniu Tymczasowego Zarządu 17 stycznia 1983 r. powołano zespół do ostatecznego opracowania statutu, po czym złożono w Wydziale Społeczno-Administracyjnym Urzędu Miasta Krakowa wniosek o zarejestrowanie Towarzystwa. Wydawałoby się, że w tym okresie odnowy życia polityczno-społecznego w Polsce nie będzie trudności w zarejestrowaniu takiej organizacji patriotycznej, jaką był zawsze „Sokół”. Niestety i tym razem nie doszło do jej reaktywowania. Przyczyną formalną odmowy była zbędność powoływania nowego stowarzyszenia gimnastycznego.

Obecne Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie reaktywowane zostało w rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja – w roku 1989. Poprzedzały to wielomiesięczne zabiegania w urzędach o wyrażenie zgody, żmudne uzgadnianie treści zapisów statutowych, składanie protestów i odwołań.

Grupa inicjatywna, na której czele stał Konrad Firlej, złożona z dawnych sokolów (Józef Grabowski, Andrzej Pawłowski, Stanisław Poliszot, Janina Skirlińska, Jerzy Ziemisławski, Jerzy Zintel) oraz działaczy społecznych Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie (Janusz Baran, Antoni Łopata, Jacek Paraszczak, Paweł Sobczyk, Stanisław Szydło, Halina Cyrkowicz, Maria Potępa, Aleksandra Chmielewska-Janczyszyn i Jolanta Gacek) związanych z działającym w latach 80. Ogniskiem TKKF „Sokół”, doprowadziła jednak do Zgromadzenia, na którym – jak wspo-



mniano wyżej – podjęto uchwałę o reaktywacji Polskiego Towarzystwa Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie oraz wybrano Tymczasowy Zarząd. Prezesem Zarządu wybrano jednomyślnie druha Konrada Firleja, a jego członkami zostali: Antoni Łopata, Andrzej Pawłowski, Jerzy Ziemistawski, Jerzy Zintel i Józef Grabowski. Tymczasowy Zarząd opracował ostateczną wersję statutu i 15 maja 1989 r. złożony został wniosek o rejestrację do Wydziału Cywilnego Sądu Wojewódzkiego w Krakowie. 5 lipca 1989 r. Sąd Wojewódzki w Krakowie wydał postanowienie o wpisaniu do rejestru Stowarzyszeń, Ns. Rej. St. 18/89, stowarzyszenia pod nazwą: Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie, przy czym terenem działania Towarzystwa objęty został obszar całej Polski.

I Walne Zgromadzenie Wyborcze odbyło się 20 października 1989 r. Prezesem Towarzystwa został wybrany prawnik druha Konrad Firlej, a członkami Zarządu zostali: Lech Bibulski, Artur Blum, Andrzej Łopata, Antoni Łopata, Ryszard Morawa, Cezary Pacholec, Andrzej Pawłowski, Helena Rakoczy, Paweł Sobczyk, Stefania Solarz, Dariusz Wilczek, Włodzimierz Żychowicz. Wiceprezesem został Andrzej Pawłowski, sekretarzem Paweł Sobczyk, skarbnikiem Andrzej Łopata, a naczelnikiem Stefania Solarz. Podjęto szereg uchwał dotyczących przede wszystkim odzyskania budynku „Sokoła” przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27, zorganizowania zajęć gimnastycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych oraz powołania innych sekcji sportowych. Powstała sekcja tenisa ziemnego, kung-fu, narciarska i żeglarska. Zajęcia odbywały się w wynajmowanych salach szkół podstawowych i salach AGH. W działaniach rewindykacyjnych pomagał krakowskiemu „Sokołowi” ówczesny senator dr Andrzej Rozmarnowicz. Doszło do anulowania decyzji z 1948 r. przekazującej obiekt „Sokoła” Skarbowi Państwa i przekazano je z powrotem PTG „Sokół”, a po uprawnieniu się decyzji we wrześniu 1990 r. dokonano odpowiedniego wpisu w księgach wieczystych, tak że PTG „Sokół” w Krakowie stał się ponownie właścicielem obiektu przy ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27.

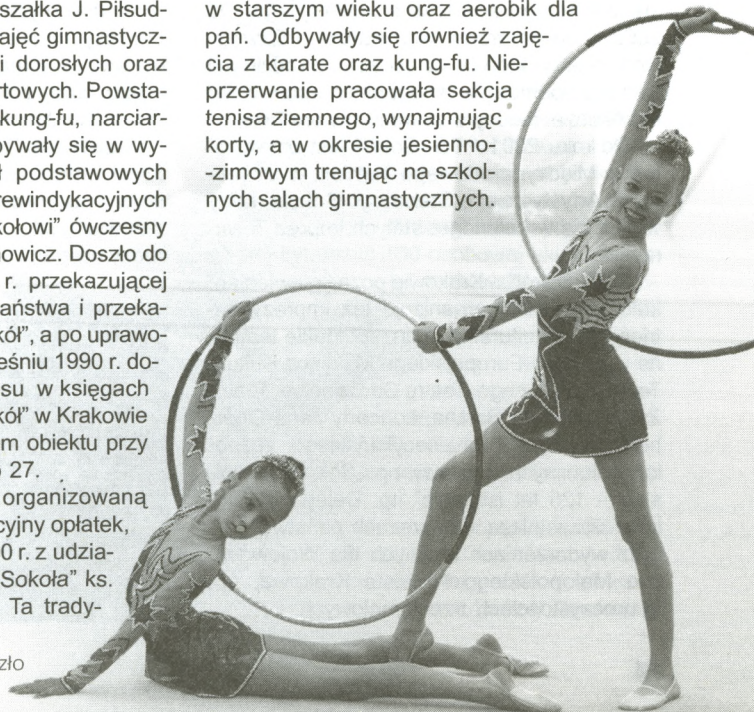
Pierwszą uroczystością organizowaną przez Towarzystwo był tradycyjny opłatek, który odbył się 5 stycznia 1990 r. z udziałem ówczesnego kapelana „Sokoła” ks. Mieczysława Kozłowskiego. Ta trady-

cja przetrwała do dnia dzisiejszego, corocznie w styczniu członkowie „Sokoła”, pracownicy i zaproszeni goście spotykają się, by złożyć sobie życzenia.

Rok 1991 był przełomowy w historii odrodzonego „Sokoła” krakowskiego. W tym roku odbyły się w Krakowie imprezy kulturalne (w naszej sokolni wystawiono sztukę teatralną Tadeusza Kantora) oraz konferencje pod patronatem Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy Europy (KBWE). Dzięki tej współpracy otrzymano w roku 1991 kwotę 500 mln *starych złotych*, przyznaną przez Komitet Odnowy Zabytków Krakowa na odnowienie budynku.

Odnowiony budynek był w 1991 r. miejscem I Igrzysk Młodzieży Chrześcijańskiej organizowanych przez księży salezjanów wraz z „Sokołami”. Na boiskach i salach Krakowa współzawodniczyły drużyny młodzieżowe z Polski i z dawnych terenów II RP, a nawet z ówczesnego Leningradu, Moskwy, Odessy i Kijowa.

We wrześniu 1991 r. rozpoczęły się zajęcia gimnastyczne dla dzieci i młodzieży. Ogólnorozwojowe zajęcia gimnastyczne z dziewczynkami prowadziły Helena Rakoczy i Stefania Solarz, gimnastykę artystyczną Barbara Seredyńska, chłopcy ćwiczyli pod kierownictwem Andrzeja Pawłowskiego i Jerzego Wardegi. Prowadzone były przez Annę Kostuch zajęcia gimnastyczne dla osób w starszym wieku oraz aerobik dla pań. Odbywały się również zajęcia z karate oraz kung-fu. Nieprzerwanie pracowała sekcja tenisa ziemnego, wynajmując korty, a w okresie jesienno-zimowym trenując na szkolnych salach gimnastycznych.





W roku 1992, w którym przypadła 125. rocznica założenia „Sokoła” na ziemiach polskich, zostały zorganizowane Zawody Kosciuszkiowskie. Stanowiły one element tradycji sokolej, której reaktywowane Towarzystwo zawsze starało się być wierne, dlatego też co-rocennie w wiosenne dni sokolnia ożywa wypełniając się ćwiczącymi dziećmi i młodzieżą, które sprawdzają swoje umiejętności i zdoby- tą sprawność fizyczną.

W 1995 r. z inicjatywy prezesa Konrada Firleja zaczęto organizować Dzień Sokoła. Stałym elementem Dnia Sokoła jest ślubowa- nie nowo przyjętych członków przy wprowadzonym sztandarze PTG „Sokół” w Krakowie i przy dźwiękach hymnu sokolego. Impreza ta stanowi inaugurację roku szkoleniowego. Od 2002 r. do programu wprowadzono Zawody Rodzinne, w których dzieci wraz z rodzinami współzawodniczą w zmaganiach sportowych i konkursie wiedzy z zakresu historii Polski.

Od roku 2001 PTG „Sokół” jest organiza- torem Międzynarodowego Turnieju w Gimna- styce Artystycznej o Srebrnego Sokoła, który wpisał się w kalendarz stałych imprez Towarzystwa.

PTG „Sokół” w Krakowie poza krzewieniem kultury fizycznej organizuje też imprezy pa- triotyczne i kulturalne, m.in. spektakle teatral- ne w ramach Europejskiego Miesiąca Kultury Teatru Północnego, Teatru Gardzienice, Teatru Żydowskiego z Berlina, koncerty Jana Ober- beka, występy chóru cecyliańskiego, zespo- łów polonijnych, wystawy, np. „Sokolstwo pol- skie – 125 lat istnienia” itp. Delegacje „So- koła” uczestniczą w imprezach państwowych oraz wydarzeniach istotnych dla Wojewódz- twa Małopolskiego i Miasta Krakowa, np. w uroczystościach trzeciomajowych.

Członkowie naszego Towarzystwa biorą udział w wyjazdach zagranicznych m.in. do Anglii, Czech, Włoch i Litwy. W czerwcu 1993 r. Sokoli udali się do Anglii, gdzie odwiedzili obóz Sokołów w Fenton oraz liczne ośrodki polonijne. Najbardziej wzruszającym momentem wyprawy było przekazanie prezesowi Filrejowi szabli oficerskiej i insygniów sokolich przez władze „Sokołów” bry- tyjskich. Tym symbolicznym gestem wypełniono wolę ostatniego prezesa Sokolstwa II RP gen. Franciszka Arci- szewskiego, aby symbole sokole wró- ciły do Ojczyzny

W maju 2000 r. odbyła się pielgrzymka do Włoch. Oprócz zwiedzania Rzymu, Wenecji, Padwy, Florencji, Rawenny delegacja złożyła wieniec na cmentarzu żołnierzy II Korpusu poległych w bitwie o Monte Cassino. Najwa- żniejszym wydarzeniem była audiencja u pa- pieża Jana Pawła II, któremu wręczono pa- miątkowy ryngraf z umieszczonym na nim Zło- tym Znakiem Sokoła.

Na przełomie maja i czerwca 2000 r. dele- gacja „Sokoła” krakowskiego wzięła udział w XIII Światowym Zlocie Sokolstwa w Pradze.

W 2002 r. przedstawiciele PTG „Sokół” uczestniczyli w wyprawie do Wilna i na Litwę, biorąc udział w uroczystości odsłonięcia pa- miątkowej tablicy w Domu Polskim ku czci pomordowanych żołnierzy AK na terenie Wileńszczyzny, jak również odwiedzając na Ros- sie groby żołnierzy poległych w latach 1919–1920, groby żołnierzy AK i grób Matki i Serca Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Krakowski „Sokół” organizuje wyjazdy dla dzieci i młodzieży, w formie obozów sporto- wo-wypoczynkowych zarówno w czasie ferii zimowych, jak i wakacji. W zimie przeważają obozy narciarskie, m.in. w Koninkach, Tyliczu,



Dzieci i młodzież z krakowskiego „Sokoła” podczas Krajowego Zlotu Sokolstwa Polskiego w Zakopanem, czerwiec 2004 r.



Białe i Zawoi, a także w Austrii. Naukę jazdy na nartach prowadzi dh Jerzy Wardęga. Obozy letnie odbywają się w różnych regionach Polski (m.in.: Straszęcín, Sieniawa, Władysławowo). Organizowane są też obozy rekreacyjno-integracyjne, w których oprócz krakowskiej młodzieży biorą udział dzieci i młodzież z kresów południowo-wschodnich, m.in. z Tarnopola i Żydaczowa. W trakcie obozów poza zajęciami sportowymi organizowane są zajęcia o charakterze patriotyczno-wychowawczym, takie jak: konkursy wiedzy historycznej czy nauka śpiewu pieśni i piosenek polskich.

Zawodniczki z grup wyczynowych gimnastyki artystycznej i akrobatyki sportowej uczestniczą w obozach i zgrupowaniach sportowych m.in. na Słowacji oraz w Mszanie Dolnej, Istebnej, Pucku, Limanowej.

Od początku działalności po reaktywacji PTG „Sokół” w Krakowie dla podkreślenia ważnych jubileuszów organizuje zloty oraz różnego rodzaju imprezy okolicznościowe.

W dniach 27.08.–3.09.1994 r. w wyniku podjętej uchwały Rady Odrodzenia „Sokoła” zorganizowano I Światowy Zlot Odrodzonego Sokolstwa Polskiego w Krakowie z udziałem sokołów z Anglii, Stanów Zjednoczonych, Francji, Czech i młodzieży z dawnych kresów południowo-wschodnich. Program Zlotu obejmował m.in. uroczystości oficjalne z udziałem władz miasta Krakowa, uroczyste spotkanie sokołów seniorów w Domu Polonii, sesję naukową poświęconą historii i tradycji „Sokoła”, zawody sportowe młodzieży (gimnastyczne, siatkówki, piłki nożnej, marszobiegi), pokazy gimnastyczne w zakresie gimnastyki sportowej i artystycznej, spotkania towarzyskie przy ognisku, wycieczki turystyczne w okolicy Krakowa i do „Sokoła” w Niepołomicach.

W roku 1997 PTG „Sokół” w Krakowie obchodził jubileusz 130-lecia Sokolstwa Polskiego – z udziałem sokołów z zagranicy. Obchody jubileuszowe odbywały się dwuczęściowo. Oficjalne otwarcie uroczystości nastąpiło we Lwowie, mieście „Sokoła-Macierzy”, skąd wyruszyła międzynarodowa sztafeta biegowo-kolarska na trasie: Lwów–Kraków–Racibórz–Opava. We

Lwowie odprawiona została również msza św. w katedrze łańciskiej oraz złożone zostały wiązanki na grobach Cmentarza Łyczakowskiego i Cmentarza Orłąt Lwowskich. Druga część obchodów odbyła się w Krakowie. Zorganizowano przemarsz sokołów ulicami miasta z uroczystym raportem na Wawelu, międzynarodową sesję naukową z udziałem przede wszystkim środowisk akademickich, głównie z akademii wychowania fizycznego z całej Polski, Turniej Gwiazd w gimnastyce sportowej oraz spotkania towarzyskie.

W dniach 14–17 lipca 2000 r. w Krakowie odbył się Grunwaldzki Zlot Sokolstwa Polskiego zorganizowany dla uczczenia 590. rocznicy bitwy pod Grunwaldem, 90. rocznicy odsłonięcia pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie i 140. rocznicy urodzin I.J. Paderewskiego. Obchody Jubileuszowe odbywały się w dwóch etapach. Pierwszym etapem obchodów była Sztafeta Grunwaldzka, która począwszy od 18 maja przemierzała ziemie południowo-wschodniej Polski odwiedzając miejsca pamięci narodowej, aby w końcu dotrzeć 15 lipca do pomnika Grunwaldzkiego na placu Matejki. Drugim etapem były uroczystości w Krakowie:

msza święta w Katedrze Wawelskiej, pochód ulicami miasta oraz pokazy gimnastyczne, występ zespołów folklorystycznych z Litwy, Raciborza i Mogilan.

W zlocie wzięło udział ok. 400 członków „Sokoła” z kraju i zagranicy. W czasie zlotu na terenie Towarzystwa nieprzerwanie pracowała radiostacja zainstalowana przez Polski Związek Krótkofalowców Oddział w Krakowie, obsługiwana przez druhów z Zakopanego. Szczególnym wydarzeniem był udział 100-osobowej ekipy „Sokoła” krakowskiego w Krajowym Zlocie Sokolstwa Polskiego w Zakopanem w dniach 11–13 czerwca 2004 r.

I tak „Sokół” krakowski dotarł do jubileuszu 120-lecia, który także opisany jest w niniejszym numerze.

*Opracował zespół w składzie:
Jadwiga Czeczółko, Andrzej Łopata, Małgorzata Kozłowska i Andrzej Pawłowski*





Odznaczenia

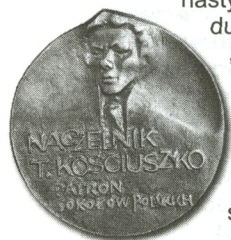
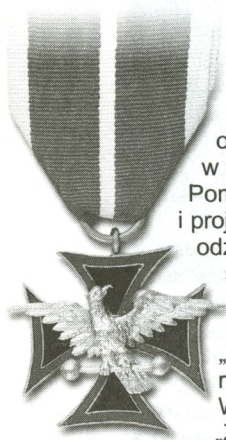
Uchwałą Walnego Zgromadzenia Polskiego Towarzystwa Gimnastyczne „Sokół” w Krakowie 25 sierpnia 1994 roku zostało ustanowione organizacyjne odznaczenie „Znak Sokola”, nadawane w trzech stopniach: złoty, srebrny i brązowy. Pomysłodawcą ustanowienia odznaczenia i projektu jest druh Henryk Dziezic. Pierwsze odznaczenia wręczono w czasie uroczystości I Złotu Odrodzonego Sokolstwa, który odbył się w Krakowie w dniach 27 sierpnia – 3 września 1994 r. Odznaczenie „Znak Sokola” tradycyjnie przyznawane jest raz w roku, na wniosek Kapituły uchwałą Walnego Zgromadzenia PTG „Sokół”.

„Złoty Znak Sokola”, wyjątkowo nie awansuje do noszenia, a wkomponowany w specjalnie wykonaną plakietę, jako dar-pamiątkę, wręczono papieżowi Janowi Pawłowi II w czasie wizyty krakowskich Sokolów w Watykanie 17 maja 2000 r.

Z okazji uroczystości jubileuszowych 130-lecia Polskiego Sokolstwa wykonano okolicznościowe medale „Za zasługi dla Sokolstwa Polskiego”.

Wręczone są one osobom działającym dla dobra sokolstwa.

PTG „Sokół” posiada własne zbiory pamiątek sokolich, a wśród nich m.in.: mundur po druhu Edwardzie Kubalskim i historyczny sztandar Oddziału Wioślarskiego Sokola Krakowskiego. Ponadto w zbiorach znajduje się zasobny zbiór archiwalnej sokolej literatury, w tym niemal kompletne roczniki „Przewodnika Gimnastycznego Sokół” (od 1885 roku), „Przeglądu Gimnastycznego” (od 1897 roku) oraz „Przeglądu Sokolego” (od 1910 roku) oraz bogaty zbiór współczesnej literatury sokolej. Z zasobów literatury bardzo często korzystają osoby piszące prace magisterskie czy doktorskie oraz piszący opracowania na temat Sokolstwa lub sportu.

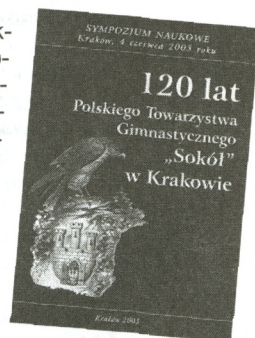


Wydawnictwa



Z okazji Jubileuszu został wydany pamiątkowy album, upamiętniający wiele najważniejszych wydarzeń i postaci w tak długiej już i bogatej historii krakowskiego „Sokola”. I chociaż bez wątpienia wybór kilkudziesięciu zdjęć, które miały ukazać w pełni dzieje tych 120 lat, na pewno nie należał do łatwych, gdyż trudno dokonać obiektywnej selekcji spośród tysięcy, to mamy nadzieję, że jednak udało się uchwycić to, co najważniejsze. Mamy nadzieję, że ze stron albumu przebija prawdziwa historia Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”.

Wydana została także książka będąca zbiorem referatów wygłoszonych podczas Sympozjum Naukowego 4 czerwca 2005 r. Zarówno album, jak i opracowanie z Sympozjum są do nabycia w krakowskim „Sokole”. Zapraszamy!



Składamy serdeczne gratulacje Małgorzacie Trawińskiej i Krzysztofowi Brożynie – trenerom „Sokola” Krakowskiego – z okazji zawarcia związku małżeńskiego, życząc wielu szczęśliwych i pogodnych dni

Zarząd PTG „Sokół” Kraków



*Dla Państwa Młodych szczególne życzenia,
Aby spełniły się wszystkie marzenia,
Wspólne życie niech mijają szczęśliwie,
Niemniej ciekawie jak w Sokolej Rodzinie...*

Dora, Jadzia i Gosia



Konrad Firlej
prezes

Zarząd Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie

którego członkowie zostali wybrani na Walnym Zebraniu
PTG Sokół Kraków w czerwcu 2005 roku



Andrzej Łopata
wiceprezes



Stanisław Dobosz
skarbnik



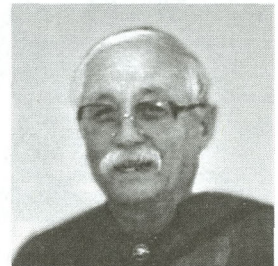
Stanisław First
sekretarz zarządu



Andrzej Pawłowski
naczelnik



Jerzy Wardęga
członek zarządu



Henryk Dziędzic
członek zarządu

Odeszli

Z głębokim żalem zawiadamiany, że zmarła zasłużona dla Sokolstwa krakowskiego drużna dr Jolanta Gacek. Była ona adiunktem na Wydziale Zarządzania Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie, radną dzielnicy Bieżanów, wieloletnim skarbnikiem PTG „Sokół” Kraków. Za swoją pracę naukową, dydaktyczną i działalność społeczną została odznaczona Złotym Krzyżem Zasługi oraz Brązowym Krzyżem Znak Sokola.





Dziesięciolecie Zwartej Braci Sokoła

W „Sokole” krakowskim bardzo aktywna, liczna i pełna życia jest grupa seniorów znana jako „Zwarta Bracia Sokoła”, która przyciąga osoby pragnące aktywnie spędzać czas. Powstała ona 15 grudnia 1995 r. podczas spotkania towarzyskiego z udziałem Prezesa PTG „Sokół” Konrada Firleja. Inicjatorką spotkania była Halina Brzezińska, której powierzono prowadzenie nowo powstałego zespołu. Grupa,

śpiewem solistów i zespołowym, recytacjami. Zwarta Bracia Sokoła bardzo często opuszcza mury sokole, by wyjść do teatru, na wystawy czy wernisaże. Wyjeżdża także poza Kraków na wiele wycieczek krajoznawczych (Kalwaria Zebrzydowska, Lanckorona, Dobczyce) oraz zagraniczne (Słowacja, Praga, Wiedeń, Węgry). Tradycją stały się już wakacyjne wyjazdy nad morze oraz zimowe kuligi. Członkowie Zwar-

Zwarta Bracia Sokoła podczas Jubileuszu 120-lecia „Sokoła” Krakowskiego, czerwiec 2005 r.



która utworzyła Zwartą Braci Sokoła, ćwiczyła już razem od 1985 roku poprzez przynależność do TKKF Ognisko „Hejnał”, a na teren budynku „Sokoła” przeszła w roku 1991 wraz z trenerką Anną Kostuch.

Bardzo szybko ćwicząca grupa przekształciła się w grupę towarzyską, zainteresowaną między innymi działalnością kulturalną. Jednym z przykładów stało się właściwie cykliczne comiesięczne organizowanie spotkań towarzyskich z udziałem zaproszonych gości różnej profesji, a tym samym o szerokiej tematyce np.: historycznej, literackiej, podróżniczej, muzycznej, medycznej, historii sztuki, ratownictwa, dietyki, psychologicznej itp. Obok wymienionych, do tradycji weszło organizowanie spotkań bożonarodzeniowych, wielkanocnych czy andrzejkowych oraz spotkań rozrywkowych połączonych z tańcami grupo-

tej Braci nie zapominają także o działalności charytatywnej, zbierając dary czy pieniądze m.in. dla Domu Opieki na Kapelence, Domu Opieki w Sieborowicach, Domu Matki i Dziecka w Krakowie czy dla dzieci po tragedii w Biesłanie.

Na uznanie zasługuje także fakt, że cała działalność klubu seniora jest skrupulatnie archiwizowana i opisywana przez regularne prowadzenie kroniki, redagowanie tekstów do „Przeglądu Sokolego” czy przedstawianie aktualnych wydarzeń z działalności w umieszczonej w sokolni krakowskiej gablocie.

Naturalnie Zwarta Bracia Sokoła aktywnie uczestniczy w życiu krakowskiego „Sokoła” poprzez pokazy gimnastyczne na wielorakich sokolich świętach i występy chóru na spotkaniach opłatkowych. W 2005 roku Zwarta Bracia Sokoła liczy 80 osób.



Panegiryk na cześć Halinki, czyli wczasy w Sarbinowie

Halinko, Druhno nasza! Dziś pijem Twe zdrowie.
Ile Cię cenić trzeba, ten tylko się dowie,
Kto choć raz letnie wczasy spędzał w Sarbinowie.
Odbywa się to wszystko z rocznym wyprzedzeniem,
Bo takie jest Halinki ostre zarządzenie!
Z początkiem roku leci comiesięczna składka.
Pilnie ją egzekwuje „Zwartej Braci” matka,
Która składki co miesiąc odnosi do kasy
oszczędnościowej. I tak powstają zapasy,
grosz na różnorakie sokole igraszki
(Wiecie jest to problem istotny i ważki!)
Następny punkt programu to przydział pokojów.
Odbywa się to zawsze wśród niemałych bojów.
Jeden Sokół chce miejsca w „Bursztynowym Brzegu”,
zaś inny nie ma chęci do codziennych biegów
na posiłki gdzie indziej, więc bierze „Słoneczny”.
Jak dogodzić każdemu – to problem odwieczny
dla Teresy, bo ona ma przydziały w rękę,
za co musi wysłuchać złorzeczeń i dzięków.
Złorzeczeń, bo jeden współlokator chrapie,
Drugi przez to noc całą siedzi na kanapie.
Nawet nie mruczając oka. Innej znowu wieje



od otwartego okna, zaś jej sąsiadka mdleje
z gorąca. Inny Sokół zażądał balkonu,
gdyż zwykł obserwować piękno niebosktonu.
Jeszcze inny w ciemnościach ledwie skrawek nieba
ogląda, tak wszystkim dogodzić potrzeba!
Halinka to zadanie świetnie rozwiązuje,
więc „Zwarta Brac” Jej dzisiaj głośno wiwatuje!
Poza tym zapytuję, czy-li wiesz człowieku,
że Halince zawdzięczasz jazdę do Ahlbecku?
Ona jeszcze w Krakowie studiując foldery,
Wypatrzyła kurorty Bałtyckiej Riwiery,
Wśród nich Bansin, Heringsdorf i wille Ahlbecku
Słynne już w połowie dziewiętnastego wieku.
Czujemy w nogach piękno tych cesarskich badów.
Szkoda, że jako perła lśnią u naszych sąsiadów.
A można było wszakże bez większego trudu
Wziąć je w „Czterdziestym Piątym” ku uciechu ludu!
Ale tak się nie stało, toteż w Sarbinowie
Uwili swoje gniazdo zacne Sokolowie.
Tegoż gniazda historię wyżej opisaną
Starał się Wam przedstawić mową w rym wiążaną
Trochę z głowy, a trochę z poezji podróbek,
„Zwartej Braci” dziejopis – taki babski Kadłubek.





Rajd rowerowy Tarnów – Niegowić

Kolejna papieska wyprawa tarnowskiego „Sokoła” niestety była wycieczką inną niż wszystkie poprzednie. W niczym nie przypominała wielodniowego wycieczki Waldka Dynowskiego, który dwa razy był na rowerze w Rzymie, ani radosnej i szaleńczej w tempie jazdy Sokołów do Starego Sącza na spotkanie z Papieżem w roku 1999.

Teraz pozostało tylko wspomnienie Jana Pawła II, a zarazem wielkie zobowiązanie, dlatego spontanicznie, z potrzeby chwili po „wielkim polskim tygodniu” postanowiono raz jeszcze pojechać śladami Papieża.

Start nastąpił o godzinie 7 rano w sobotę 16 kwietnia br. spod kościoła pw. Bł. Karoliny w Tarnowie. To tam 10 czerwca 1987 r. Ojciec św. odprawił mszę dla ponad miliona pielgrzymów. To tam na fundamentach budowanego kościoła beatyfikował Karolinę Kózkę i błogosławił tarnowskiej diecezji, która rok wcześniej obchodziła 200-lecie istnienia.



Kronika Zwarłej Braci Sokolej W PODZIĘKOWANIU

W bardzo trudnych i smutnych dniach po śmierci Ojca Świętego Jana Pawła II – naszego największego Rodaka – postanowiono, że spotkanie Zwarłej Braci Sokolej 7 kwietnia 2005 roku – zamiast planowanego „święconego jajeczka”, poświęcone zostanie wspomnieniom o papieżu. Zdecydowano te wyjątkowe chwile uczcić wspomnieniami, modlitwą, śpiewem i poezją. W spotkaniu udział wzięli nasi goście, m.in. prezes PTG „Sokół” Konrad Firlej oraz ksiądz Jan Palusiński.

Liczba zebranych „pod Kózką” kolarzy w ten mglisty, sobotni poranek nie była imponująca – zaledwie 9 osób, ale nasz peloton pół godziny później, gdy wyruszyliśmy w trasę na zachód, znacznie się powiększył. Już w tarnowskich Mościcach czekała reszta pielgrzymów, tak więc w Lasy Radłowskie, kolarze-turyści ruszyli w liczbę 20 osób.

Po około 30 kilometrach, w Szczepanowie – pierwszy postój i oczekiwanie na grupę brzeską. Ta prowadzona jak zwykle przez kapelana tarnowskiego „Sokoła” ks. doktora Tadeusza Piwowarskiego, który obecnie pracuje w parafii Miłosierdzia Bożego w Brzesku, przybywa w znacznej liczbie. Po dokładnym liczeniu dobry wynik – w sumie 53 rowerzystów z Tarnowa i Brzeska.

W szczepanowskiej Bazylice, która ma wiele papieskich pamiątek, a przede wszystkim zachowuje wspomnienie pobytu tamże kardynała i metropolity krakowskiego Karola Wojtyły w maju roku 1978 podczas uroczystości 900-lecia śmierci św. Stanisława BM, odbyła się specjalna msza św. Modlono się

Po wprowadzeniu przez Halinę Brzezińską i odśpiewaniu „Boże, coś Polskę” został odczytany przez Ewę Skwarczyńską proroczy wiersz Juliusza Słowackiego: „Pośród niesnasków Pan Bóg uderza...”. Następnie odczytano fragment homilii Ojca Świętego z 1979 roku wygłoszonej na Błoniach i wiersz „Biały płaszcz”. Anna Sikora przekazała swoje rodzinne wspomnienia o ks. kardynale Karolu Wojtyłe z okresu jego pobytu w Krakowie, prezentując pamiątkowe fotografie. Z kolei prezes Konrad Firlej w bardzo ciepłych słowach przybliżył nam sylwetkę i działalność ks. Jana Palusińskiego jako prezesa Zarządu Fundacji „Sacrosong”. Ks. Jan Palusiński opowiedział natomiast o swojej 40-letniej znajomości z Oj-



► za wybór nowego papieża i przypominano, że ostatnim papieskim delegatem na jubileusz kanonizacji św. Stanisława w Szczepanowie był kardynał Joseph Ratzinger.

Ze Szczepanowa po krótkim śniadaniu, czy też obiedzie, w gościnnym jak zawsze rodzinnym domu ks. Tadeusza w Buczkowie kawalkada cyklistów spontanicznie zmieniła plany i na Anioł Pański udała się do Okulic.

Po południu, już bez przystanków, przez Borek, Rzezawą, Bochnię i Łapczycę – droga wiodła wprost do Niegowici. O 14.00 drużyna kolarska stawiała się tam w komplecie i w dobrym zdrowiu. W Niegowici, gdzie wikary Karol pracował w latach 1948–49, po modlitwie zwiedzano wikarówkę, w której mieszkał, oglądano zabytkową dzwonnice oraz fotografowano się pod jedynym na świecie pomnikiem Jana Pawła II jako zwykłego księdza.

Pobyty w Niegowici mógł trwać tylko godzinę, gdyż na powrót też należało zaplanować kilka godzin. A wracano już na różne sposoby i różnymi trasami. Najmłodszy tarnowianin, dojechawszy do stacji PKP w Szarowie, wrócił do domów koleją. Część osób, szukająca górskich wrażeń, wracała rowerami do Tarnowa i Brzeska przez Nowy Wiśnicz. Zasadnicza grupa z Brzeska pojechała z powrotem najbliższą trasą, a najwytrzymalsi z „Sokoła” bocznymi drogami, po ponad 140 kilometrach, wieczorem dotarli do Tarnowa.

Następne „papieskie” spotkanie zaplanowano w połowie sierpnia na trasach wokół Turbacza.

*Tomasz Wójcik
Sekretarz Sekcji*

► cem Świętym, m.in.: o działalności i twórczości „Sacrosongu” – na Chwałę Bogu i Kościołowi. Wysłuchaliśmy także z wielką uwagą i ze wzruszeniem 6 pieśni w wykonaniu Ojca Świętego Jana Pawła II z taśmy „Quo Vadis, ziemio?” a potem wspólnie odśpiewaliśmy pieśni „Barka” i „Czarna Madonna”. Spotkanie odbyło się w głębokim smutku i refleksji oraz w podziękowaniu za dar Pontyfikatu Jana Pawła Wielkiego – dla Polski i dla Świata.

Następnie wspólnie z łańcuchem solidarności pożegnaliśmy papieża i przyłączyliśmy się do „Białego Marszu Wdzięczności”, aby uczestniczyć w dziękczynnej mszy św. na krakowskich Błoniach.

Anna Sikora

Podpatrzone...

Ostatnie dni czerwca były bez wątpienia jednymi z najważniejszych w ostatniej historii dwóch narodów – narodu polskiego i ukraińskiego. W końcu po wielu latach sporów udało się uroczystie w obecności prezydentów obu narodów otworzyć Cmentarz Orłąt Lwowskich. I chociaż na pewno wydarzenie to nie zlikwiduje całkowicie wszystkich nieporozumień, to stanowi ważny krok do całkowitego pojednania.

W te uroczyste dni we Lwowie nie mogło zabraknąć także Sokółów. Do Lwowa udali się na rowerach tarnowscy kolarze – członkowie tamtejszego Towarzystwa Sokolego. Byli oni tak widoczni i reprezentatywni, że zdjęcie z ich pobytu zostało umieszczone na ogólnopolskich stronach „Gazety Wyborczej” z dnia 24 czerwca 2005 roku.

Po raz kolejny więc „Sokół” tarnowski udowodnił, że jest wszędzie tam, gdzie jego wspaniała tradycja i historia prezentuje się wspaniale. Jest po prostu wszędzie tam, gdzie być powinien.





RADA ODRODZENIA TG „SOKÓŁ” W POLSCE

Na początku 2005 roku odbyło się Walne Zebranie Rady Odrodzenia Towarzystw Gimnastycznych „Sokół” w Polsce, które dokonało wyboru nowych członków do składu samej Rady Odrodzenia, jak i Zarządu Rady. Nowym członkiem Rady zostało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” w Pilźnie, a jego prezes Celina Chorążak weszła w skład Zarządu Rady. Drugim nowym członkiem Zarządu został prezes tarnowskiego gniazda Andrzej Olejnik. Pozostali członkowie Zarządu to:

1. Konrad Firlej (PTG „Sokół” Kraków) – prezes
2. Wojciech Nazarko (TG „Sokół” Racibórz) – wiceprezes
3. Piotr Harat – (PTG „Sokół” Międzybrodzie Bialskie) – wiceprezes

4. Andrzej Łopata (PTG „Sokół” Kraków) – skarbnik
5. Małgorzata Kozłowska (PTG „Sokół” Tarnów) – sekretarz
6. Paweł Zelek (TG „Sokół” Zakopane)
7. Aleksander Skręt (PTG „Sokół” Łańcut)
8. Tadeusz Tomczyk (TG „Sokół” Mielec).

Ponadto Walne Zebranie dokonało wyboru zespołów mających służyć pomocą i radą wszystkim „Sokołom”. A mianowicie wybrano **zespół ds. programowych**, w którego skład weszli: Barbara Harat, Maria Kalinowska, Paweł Zelek, Celina Chorążak, oraz **zespół ds. ekonomiczno-prawnych**, do którego weszli: Andrzej Żuraniewski, Konrad Firlej, Piotr Harat i Paweł Zelek.

Odeszli...

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 18 maja 2005 roku w wieku 94 lat zasnął w Panu **Aleksander Rybka**, emerytowany nauczyciel akademicki studium WF Politechniki Krakowskiej, wychowawca wielu pokoleń młodzieży, działacz sportowy i społeczny klubów „Sokół” i „Cracovia”, wieloletni prezes Krakowskiego Okręgowego Związku Piłki Ręcznej i Związku Emerytów i Rencistów Politechniki Krakowskiej, a przede wszystkim jeden z założycieli reaktywowanego PTG „Sokół” w Krakowie i długoletni jego członek honorowy. *Cześć Jego pamięci.*

W lutym po długiej i ciężkiej chorobie odeszła drużna Janina Czech-Kaplan, długoletni zasłużony członek Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Zakopanem. *Cześć Jej Pamięci.*

Szanowni Państwo!

Jest to ostatni przede mną przygotowany numer „Przeglądu Sokolego”. Kolejne będą opracowywane przez inny skład redakcyjny. W związku z tym pragnę wszystkim gorąco podziękować za współpracę. Dziękuję wszystkim, którzy odpowiadali na moje prośby i przysyłali materiały do druku. Dziękuję wszystkim, którzy na adres redakcji przesyłali swoje teksty z prośbą o druk. Wszystkie materiały stanowiły cenny zbiór historyczny działań sokolich i sportowych. Przede wszystkim dziękuję Panu Andrzejowi Chlińskiemu za wprowadzenie mnie 5 lat temu w tajniki redagowania tego typu czasopisma oraz za Jego nieocenioną pomoc w przygotowywaniu każdego kolejnego numeru Przeglądu.

Naturalnie pragnę także przeprosić za ewentualne błędy i niedociągnięcia, które pojawiały się w czasopiśmie; wszystkie były niezamierzone, ale bez wątpienia kosztowały mnie wiele stresu i złości. Ale przecież tak właśnie jest – im bardziej się staramy i chcemy osiągnąć ideał, to złośliwy los staje nam na drodze. Często w takich przypadkach słyszałam od najbliższych, że przecież nie myli się tylko ten, kto nic nie robi. Może to prawda?!

Jeszcze raz wszystkim dziękuję, życzę miłej lektury „Przeglądu Sokolego”.

Małgorzata Kozłowska

SPIS TREŚCI

Małgorzata Kozłowska JUBILEUSZ	1
Wyniki	5
Listy	6
Jadwiga Czeczótko, Andrzej Łopata, Małgorzata Kozłowska, Andrzej Pawłowski DZIEJE KRAKOWSKIEGO „SOKOŁA”	
1885–1918	7
1918–1939	11
1945–2005	21
Henryk Dziedzic <i>Kącik szperacza</i> ŚLADY NASZEJ 120-LETNIEJ HISTORII. NAGRODY	10
Odnaczenia	26
Wydawnictwa	26
Zarząd Polskiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie	27
Odeszli	27
Dziesięciolecie Zwartej Braci Sokola	28
Panegiryk na cześć Halinki, czyli wczasy w Sarbinowie	29
Pamięci Ojca Świętego Tomasz Wójcik RAJD ROWEROWY TARNÓW – NIEGOWIĆ	30
Anna Sikora KRONIKA ZWARTEJ BRACI SOKOLEJ. W PODZIĘKOWANIU	30
Podpatrzone...	31
Rada Odrodzenia TG „Sokół” w Polsce	32

Wydawca: Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”
ul. Marszałka J. Piłsudskiego 27, 31-111 Kraków, faks (12) 421-73-97, tel. 421-80-55
www.sokol.org.pl, sokol@sokol.org.pl
Redaktor naczelny: Małgorzata Kozłowska
Numer zredagowali: Andrzej Chlipalski, Konrad Firlej, Małgorzata Kozłowska
Skład: FALL, Kraków, ul. Garczyńskiego 2, tel./faks (12) 413-35-00, www.fall.pl
Druk: Wydawnictwo ITKM, Kraków, ul. Stradom 4. Nakład 1000 egz.



Gmach „Sokoła” przy ulicy Piłsudskiego 27 w Krakowie